„NOWY ŚWIAT" — SKONSOLIDOWANY DNIA 4-GO
PAŹDZIERNIKA 1925 Z „TELEGRAMEM CODZIENNYM"
JEST NAJPOTĘŻNIEJSZYM
CZYNNIKIEM W ŻYCIU
POLSKIEM NA WSCHODZIE

Nowy Swiat

THE POLISH MORNING WORLD

„NOWY ŚWIAT" — CO
LIDATED OCTOBER
1925 WITH THE „T
GRAM CODZIENNY" —
AN OUTSTANDING POLISH
INFLUENCE IN THE TERRITORY IT DOMINATES

No. 94. ROK XXX. DAILY AND SUNDAY. NOWY SWIAT WTOREK, 5 KWIETNIA, (TUESDAY, APRIL 5), 1927 Entered as Second Class Matter, March 31st 1914, at New York Post Office, New York, N. Y. CENA 3 CENTY.

ZJAZD POLAKÓW Z ZAGRANICY ZOSTAŁ ODROCZONY

Komitet decydując odroczenie, kieruje się trudnościami obesłania Zjazdu

NOWY TERMIN BĘDZIE WKRÓTCE USTALONY

Z Poselstwa Rzeczypospolitej w Washingtonie otrzymaliśmy depeszę Komitetu Organizacyjnego Zjazdu Polaków i Zagranicy, wysłaną za pośrednictwem Polskiej Agencji Telegraficznej, tej treści:

Komitet Organizacyjny Zjazdu Polaków z Zagranicy postanowił odroczyć termin Zjazdu, przewidziany pierwotnie na dzień 3-go Maja. Motywem decyzji był wzgląd, że w niektórych terenach zagranicznych wyłoniły się trudności z obesłaniem Zjazdu. Nowy termin będzie ustalony wkrótce, wobec czego nie przerwą przygotowań do obesłania Zjazdu, który aczkolwiek w terminie późniejszym, odbędzie się według programu już ustalonego.

SUBMARYNA ROZBIŁA SIĘ O MOST ZWODZONY

ZAŁOGA OCALAŁA, SZKODY WYNOSZĄ $40.000.

VALLEJO, Car., 4 kwietnia.— Submaryna S-17, jedna z największych we flocie amerykańskiej, rozbiła się o filar zwodzonego mostu na Mare Island.

Nikt z załogi nie zginął, ale łódź poważnie uszkodzona.

Przyczyną kolizji było opóźnione podniesienie mostu, który załamał się częściowo. Belki, spadające z rozbitego pomostu, zdruzgotały pokład łodzi.

Szkody wynoszą około 40,000 dolarów.

Amerykanie zastrzelili trzech kulisów

Puścili w ruch karabiny maszynowe gdy chińscy tragarze zaatakowali statek.

SHANGHAJ, 4 kwietnia.—Amerykańscy „bluejackets", tworzący załogę krążownika Monocaey, ostrzelali wczoraj z pokładu parowca rzecznego Chinan z karabinów maszynowych tłum kulisów chińskich, którzy ze swych „sampanów" zaatakowali ten statek. Trzej Chińczycy zostali zabici, jak donosi depesza z Chunkingu.

KS. KAROL „ULOTNIŁ SIĘ" Z PARYŻA

Dokąd i poco? Do łoża umierającego ojca, czy po koronę?

WYRAŹNIEJ ZARYSOWAŁ SIĘ RUMUŃSKI „TRÓJKĄT DYNASTYCZNY

PARYŻ, 4 kwietnia.—Na wiadomość z Bukaresztu o krytycznym stanie króla Ferdynanda, były następca tronu rumuńskiego, ks. Karol „ulotnił się" nagle ze swej rezydencji w Nemilly, w której zamieszkiwał od czasu swej abdykacji. Istnieje przypuszczenie, że nad ranem udał się na aerodrom Le Bourget i tam wsiadł na przygotowany dlań aeroplan, by pośpieszyć do łoża umierającego ojca czy też, by czekać na dalsze wypadki w obranym punkcie na granicy. — Dziewięciu przyjaciół odprowadzało go na lotnisko, pięciu w jego samochodzie, czterech w osobnych samochodach, jadących z tyłu. Jeden z członków tego konwoju zawiadomił później telefonicznie policję paryską o nagłym odjeździe b. następcy tronu.

W ostatnich czasach skomplikowały się znacznie sprawy — związane z kwestją, kto ma objąć rządy po królu Ferdynandzie w razie jego śmierci. Ścierają się trzy prądy — jeden, reprezentowany przez faktycznego od szeregu lat „władcę Rumunji", Bratiano, drugi — przez obecnego premjera Averescu, uważanego za przyszłego „Mussolini'ego Rumunji", trzeci — przez Narodową Partję Chłopską, popierającą kandydaturę księcia Karola.

W CHINACH

Japończycy ostrzelali burzące się tłumy w Hankow. Liczba ofiar znaczna, ale dotąd nie sprawdzona dokładniej.

• • •

Rząd Stanów Zjednoczonych określa swój stosunek do Chin jako „mocny", a jednocześnie „umiarkowany", postanowiwszy działać szybko i energicznie, gdy zachodzi tego potrzeba, ale unikać niepotrzebnych zatargów.

• • •

Wielka Brytanja posyła do Chin wszystkie swe wojenne aeroplany do rzucania bomb — na poparcie swych żądań w sprawie „zadośćuczynienia za wypadki w Nankinie". Dotąd władze kantońskie nie dały odpowiedzi na gwałtowne ultimatum z tego powodu.

• • •

Do Shanghaju przybyło kilka nowych amerykańskich okrętów. Z eskadr, znajdujących się obecnie na wodach chińskich, amerykańska jest najkompletniejszą i składa się z jednostek bojowych najnowszego typu.

Berlin znowu plotkuje

Rzekome prześladowania w szkolnictwie miały dotknąć 58 rodzin.

BERLIN, 4 kwietnia. (Radjogram The Chr. Sc. Monitor'a).—Władze polskie w dalszym ciągu (?) prześladują (?) rodziców-Niemców, — domagających się niemieckiej szkoły dla swych dzieci. W ciągu kilku ostatnich dni było 58 wypadków ukarania rodziców. Niemcy twierdzą, że takie postępowanie władz polskich sprzeciwia się poglądom Rady Ligi Narodów, jak się one zdefinjowały na jej sesji ostatniej. Wiadomości o tem nie będą jednak publikowane tymczasem wobec obaw, że mogłyby spowodować one nowe naprężenie w stosunkach polsko-niemieckich, które weszły w mniej ostry okres skutkiem porozumienia, do jakiego doszli Dr. Stresemann i min. Zaleski za ostatniej bytności w Genewie.

200 TYS. GÓRNIKÓW NIE PRACUJE

W TYM TYGODNIU ODBĘDZIE SIĘ SZEREG KONFERENCYJ W POSZCZEGÓLNYCH STANACH

Górnicy sprzeciwiają się ograniczeniu dyskusji do redukcji płac z pominięciem innych ich żądań

CHICAGO, 4 kwietnia. (Prasa Zjednoczona).—Górnicy i przedsiębiorcy w centralnem zagłębiu węglowem, nieczynnem faktycznie od chwili wyekspirowania umowy w Jacksonville, czekają dalszych wiadomości z terenów miękkiego węgla, by dokładniej zdać sobie sprawę z rozmiarów strajku. Nie ulega jednak wątpliwości, że znaczna większość owej 200 tysięcznej armji górników nie stanie do pracy ani w poniedziałek, ani wogóle przed podpisaniem nowej umowy.

W piątek ma się odbyć konferencja przedstawicieli związków i zarządów w St. Louis. Podobne konferencje dla stanu Indiana i Ohio projektowane są w tym tygodniu w Terre Haute i Columbus. Gubernator stanu Iowa, John Hammill również ma projekt zwołania konferencji.

Syndykat hut śląskich otrzymał 20 miljonów dolarów pożyczki

CAŁA TA POŻYCZKA PÓJDZIE NA ULEPSZENIA TECHNICZNE HUT

Operacje finansowe Syndykatu będą kontrolowane przez Amerykanów

WARSZAWA, 4 kwietnia. (Prasa Zjednoczona). — Syndykat hut górnośląskich podpisał przedwstępną umowę z Amerykańską Korporacją Kontynentalną (American Continental Corporation), ściśle związaną z przedsiębiorstwami Harrimana, w sprawie pożyczki dwudziestomiljonowej.

Pożyczone pieniądze pójdą na zaprowadzenie współczesnych urządzeń technicznych w hutnictwie polskiem. Syndykat będzie kontrolowany przez Amerykanów.

Nareszcie zakwitła i w Polsce idea oszczędności

Pod okienkiem kasy wpływów — po pierwszym.

Ogólnie praktykowana przed wojną zasada oszczędności — wskutek niepewności, wynikłej z działań wojennych i powojennej inflacji — straciła całkowicie zaufanie u obywateli, którzy nieufnie odnosili się do idei oszczędzania już nawet po ustabilizowaniu się złotego. Jednak konieczność oszczędności zrobiła swoje, wśród społeczeństwa coraz bardziej budzi się należyte zrozumienie.

Ilustracja nasza przedstawia tłumy obywateli, cisnących się, jak zwykle po pierwszym każdego miesiąca, do okienek w P. K. O., aby wpłacić na książeczkę zaoszczędzone pieniądze.

PRZYBYŁ DO WARSZAWY P. MONNET

Przedstawiciel grupy bankierów amerykańskich konferuje z przedstawicielami skarbu i Banku Polskiego

NOWOJORSKA BANKERS TRUST COMPANY NA CZELE GRUPY FINANSUJĄCEJ POŻYCZKĘ

WARSZAWA, 4 kwietnia. (Prasa Zjednoczona). — Przybył do Warszawy dla prowadzenia dalszych układów w sprawie pożyczki, zapoczątkowanych przez pp. Młynarskiego i Krzyżanowskiego za ich pobytu w Stanach Zjednoczonych, p. Monnet, przedstawiciel grupy bankierów amerykańskich, na czele której stoi Bankers Trust Company z New Yorku.

P. Monnet odbędzie szereg konferencyj z przedstawicielami rządu polskiego i dyrekcji Banku Polskiego.

CZERWONA POMOC DLA STRAJKUJĄCYCH

III-cia międzynarodówka wyasygnowała miljon rubli na pomoc górnikom amer.

LONDYN, 4 kwietnia.—Zgodnie z depeszą z Moskwy do Kopenhagi Trzecia Międzynarodówka wyasygnowała 1,000,000 rubli na pomoc dla górników, strajkujących w Stanach Zjednoczonych. W Moskwie powstać miało biuro centralne, pod którego egidą ma być prowadzona szeroka kampanja składkowa w całej Europie.

Biuro w proklamacjach swych stwierdza, że obecny strajk w górnictwie amerykańskiem będzie miał większe znaczenie dla zrewolucjonizowania świata, niż nawet strajk angielski.

ZE ŚWIATA

SHANGHAJ. — Z Hankow donoszą o porwaniu przez tłum chiński pięciu rezydentów cywilnych i pięciu marynarzy japońskich podczas wczorajszych rozruchów ulicznych w japońskiej dzielnicy miasta. Zwłoki jednego z porwanych marynarzy później wyłowiono z rzeki. Komendant załogi chińskiej, gen. Tang-Seng-Chik oficjalnie przeprosił konsula japońskiego za ten incydent.

• • •

PEKIN. — W miarę dalszego posuwania się na północ armji kantońskiej, cudzoziemcy, zamieszkali w prowincji Chihli, likwidują swe interesy i szykują się do gremjalnego wyjazdu z okolic, mogących się stać nowym terenem działań zbrojnych i towarzyszących im zamieszek ludowych.

Trzęsienie ziemi w Japonji

LONDYN. — Gwałtowne trzęsienie ziemi znowu nawiedziło zachodnią część Japonji. W okolicach, które były niedawno widownią klęski — panika. Z doniesień nie wynika, by i tym razem liczba ofiar w ludziach była znaczna.

Legenda o 'cesarzównie' rozwiana

BERLIN, 4 kwietnia. — Tajemnicza niewiasta, która od siedmiu lat budziła współczucie wyższych sfer towarzyskich w Berlinie, podając się za najmłodszą córkę cara Mikołaja, Anastazję i opisując dość prawdopodobnie okoliczności, w jakich udało się jej wyrwać z rąk bolszewickich, jest dziewczyną wiejską, Franciszką Sznakowską z Borowych Lasów. Tak przynajmniej twierdzi wydawca Nachtausgabe, Hugenberg, który oddawna już usiłował zdemaskować samozwańczą carównę, uratowaną od skutków zamachu samobójczego i dotąd leczącą się w szpitalu na koszt zamożnych protektorów. Oglądali ją od czasu do czasu i członkowie rodziny Romanów, wzywani do Berlina celem ustalenia jej tożsamości. Nikomu z nich nie przyszło do głowy najprostsze rozwiązanie tajemnicy, a mianowicie, że domniemana carówna czy mistyfikatorka jest poprostu chorą umysłowo kobietą.

8-godzinny dzień roboczy w Niemczech

ROZPATRYWANY W REICHSTAGU PROJEKT USTAWY PRZYPOMINA „SER SZWAJCARSKI".

Socjaliści twierdzą, że zawiera ona w sobie więcej dziur, niż czego innnego.

BERLIN, 4 kwietnia. — W Reichstagu zaczęło się trzecie czytanie ustawy o 8-mio godzinnym dniu roboczym w przemyśle. W ożywionej dyskusji nad ustawą, mającą uregulować stosunki w przemyśle pod tym względem, zabrali głos socjaliści, oskarżając kapitalistów o chciwość i krótkowzroczność, która nie pozwala im pójść w ślady wybitnych organizatorów przemysłu amerykańskiego. Ci ostatni, jak naprzykład H. Ford, dawno już przyszli do wniosku, że bezwzględny wyzysk pracy i im tylko szkodę przynosi.

Taki Ford — dowodził socjalista Grassmann w swej mowie — uważa za konieczne niemal dopuszczenie robotników w tej lub innej formie do zysków przedsiębiorstwa i jest zdania, że zarobki mogą być tylko zwiększane, ale nigdy zmniejszane.

Nowa ustawa niemiecka ma w sobie tyle „dziur", że mówcy z opozycji nazywają ją serem szwajcarskim. Przewiduje ona wszelkiego rodzaju kompromisy w wypadkach, gdy wchodzi w grę wydajność danej gałęzi przemysłu. Ogólny upadek produkcji w kraju również ma uprawniać przedsiębiorców do przedłużania godzin pracy z tem tylko zastrzeżeniem, że over-time'y muszą być płacone z dodatkiem 25 proc. do normalnej skali płac. Wogóle ustawa uważana jest przez robotników i ich przedstawicieli za kompromis, obliczony na jednostronną korzyść pracodawców.

REZOLUCJE WIECU SOCJALISTÓW

Jedna — przeciw masowym rozstrzeliwaniom towarzyszy litewskich przez faszystowskie sądy polowe.

DRUGA — ZA WYCOFANIEM AMERYKAŃSKICH SIŁ ZBROJNYCH Z WALCZĄCYCH O WOLNOŚĆ CHIN

NEW YORK. — Na niedzielnym wiecu członków partji socjalistycznej w Rand School na ul. 15-ej, który odbył się pod przewodnictwem sędziego Jakoba Panken'a, uchwalono przesłać protest centrali partyjnej, sekretarzowi stanu Kellogg'owi i senatorowi Borah — w sprawie oddania pod sąd polowy 60 socjalistów litewskich za inkryminowane im przeciw-państwowe wystąpienia. Wszystkim im grozi kara śmierci.

Socjaliści mają nadzieję, że ich protest odniesie skutek i uratuje towarzyszów litewskich od faszystowskich kul.

Na tymże wiecu uchwalono również rezolucję, żądającą wycofania z Chin amerykańskich sił zbrojnych i zaprzestania dalszej akcji, polegającej na bombardowaniu miast chińskich.

Napad „pałkarzy" na agentów prohibicji

RZECZ SIĘ DZIAŁA POD SOUTH AMBOY; BYŁA TO ZEMSTA KONTRABANDZISTÓW

NEW YORK. — Dzień onegdajszy, w którym weszły w życie nowe instrukcje dla agentów prohibicyjnych, po całkowitej reorganizacji tych urzędów, zaznaczył się szeregiem zatargów pomiędzy butlegerami a ich prześladowcami. W okolicach South Amboy nowy administrator prohibicyjny, pułk. Ira L. Reeves i jego oddział, złożony z 20 funkcjonarjuszów celnych i prohibicyjnych, został zaatakowany przez „pałkarzy". Napadnięci musieli się odstrzeliwać z rewolwerów. Napad ten miał być zemstą ze strony kontrabandzistów wódczanych za przyłapanie większych partyj alkoholu pod Perth Amboy.

Z POLSKI

Akcja budowlana w Warszawie

WARSZAWA. — W bieżącym roku magistrat Warszawy rozpoczyna na wielką skalę akcję budowlaną w kierunku budowy drobnych mieszkań. Mieszkania te będą wyposażone we wszystkie nowoczesne urządzenia, jak kanalizacja, wodociągi, gaz, elektryczność itd. Prócz tego, w tych domach mają być urządzone przedszkola, sale klubowe i ogródki-boiska, ażeby mieszkańcy w mieszkaniach przebywali jedynie w porze wypoczynku i posiłków. Plany są już gotowe, opracowane przez fachowców z zastosowaniem tych wszystkich zmian i ulepszeń, jakie życie wywołało w planach domów już wzniesionych w Wiedniu.

• • •

Gdańsk ma rozumnego biskupa

GDAŃSK. — W liście wydanym do duchowieństwa i katolików diecezji gdańskiej, a odczytanym we wszystkich tamtejszych kościołach katolickich, biskup gdański O'Rourke pisze: „Człowiek nie powinien nigdy zapominać, że jest on nietylko obywatelem swego narodu, ale też jednocześnie członkiem całej ludzkości, że obok jego własnego narodu żyją i inne narody, z których każdy również posiada swoją własną narodowość i także ma prawo tę swoją narodową odrębność kochać i jej strzec. Jeżeli jakikolwiek naród zaczyna samego siebie ubóstwiać, a inne narody uważa tylko jako środek dla własnych celów, wtedy zdrowe przywiązanie do własnego narodu zamienia się w niesprawiedliwy i bezbożny nacjonalizm..."

• • •

Straszliwe przeżycia chłopca

GRODNO. — W Grodnie zastrzelił się uczeń 7 kl. gimnazjalnej, Eugenjusz Putyrko. Przed trzema laty, gdy Putyrko uciekał wraz z rodzicami z Rosji sowieckiej, bolszewicy rozstrzelili ojca w jego oczach, oraz w obecności matki. Następnie już na granicy polskiej patrol chwycił Putyrkową z synem. Nieszczęsną kobietę rozstrzelano, a młodego chłopca przepuścili bolszewicy przez granicę. — Straszne przejścia wstrząsnęły tak głęboko młodym chłopcem, że po kilku latach popełnił samobójstwo.

• • •

Rozdźwięk w klubie ukraińskim

WARSZAWA. — Na posiedzeniu klubu ukraińskiego przeszedł większością głosów wniosek, wyrażający wotum nieufności zarządowi klubu, wobec czego posł. Kozicki, Nazaruk i Czuczmaj ustąpili z zarządu klubu.

Porwanie Wilkinsa miało tło polityczne.

Przeciwnicy Calles'a chcieli go narazić w ten sposób na zatarg ze Stanami Zjedn.

MEKSYK MIASTO, 4 kwietnia. — Większość bandytów meksykańskich, którzy brali udział w porwaniu i zabiciu inżyniera amerykańskiego, Edgar M. Wilkinsa, została już ujęta przez władze policyjne. Dziesięcioletni synek zabitego, porwany z nim jednocześnie przez bandytów, ale później odesłany do Guadalajara z listem w sprawie wykupu, poznał w uwięzionym Calzada herszta szajki. Zachodzi przypuszczenie, że bandyci działali w porozumieniu z czynnikami, którym zależało na poróżnieniu rządu Callesa z Washingtonem. W ucieczce przed pogonią bandyci zamordowali Wilkinsa, by pozbyć się w ten sposób niebezpiecznego świadka.

„Fabryka" dolarów w Łodzi

ŁÓDŹ. — W Łodzi wykryto fabrykę fałszywych dolarów. Między innymi aresztowano specjalistę chemika z Wiednia.

Pożar zbiornika z naftą w Bayway

Trzeci od miesiąca — ale tym razem bez ofiar w ludziach

ELIZABETH, N. J., 4 kwietnia. — W Bayway spaliły się rezerwuary Standard Oil Co., zawierające w sobie tysiące beczek ropy i około 200 beczek nafty oczyszczonej. Zachodziła obawa, że płomienie przerzucą się na inne zbiorniki, znajdujące się nieopodal, wypuszczono więc i z nich znaczne ilości płynnego paliwa.

Języki ognia nad palącym się zbiornikiem strzelały w niebo na wysokość 100 stóp. W dwie godziny pożar ugaszono. Był to trzeci pożar zbiorników naftowych Standard Oil Co. w ciągu miesiąca. Przed trzema tygodniami w oddziale filtrów spłonął jeden robotnik. Tym razem ofiar w ludziach nie było.

SKIERKI KRONIKARSKIE

Pościg w tunelu B. M. T.

Restauracja Childs pod nr. 530 Fulton ulica, w najludniejszej części Brooklyna, była widownią bezczelnego napadu dwóch bandytów, którzy steroryzowawszy licznych gości i usługę, zabrali 457 dolarów z registru. Jeden rabuś zdołał umknąć, drugiego zatrzymano około stacji Atlantic Avenue, kolei L. I., po długim pościgu w tunelu B. M. T. od De Kalb Ave. aż do Pacific St.

Odważny posłaniec

Strutton Buckhout, 16-letni posłaniec zatrudniony od tygodnia przez kompanję asekuracyjną Chubb & Sons w Jersey City, zdołał wyrwać się z rąk bandyty, który napotkał go w kurytarzu budynku Montgomery i pod groźbą rewolweru chciał odebrać $1,000 przeznaczonych na wypłatę pensyj.

Z 21-go piętra wdół

Anthony Graffó, robotnik zatrudniony przy budowie gmachu pod nr. 12 West 72 ulica, wpadł przez nieostrożność do otworu windy i zleciał wdół z 21 piętra. Lekarze szpitala Knickerbocker mają nadzieję utrzymania go przy życiu.

Obrona zwodniczej Gertrady

Pani Gertruda Schroeder, siostra księżnej Ellaine Lippe-Lipskiej, oskarżona o zmianę uczuć jej męża księcia Władimira Lippe-Lipskiego, zeznała w sądzie, że oskarżenia jej zarzucane są bezpodstawne, gdyż w chwili rewizji mieszkania detektywi nie znaleźli ani śladu obecności księcia.

Ułatwienia dla prasy

Bliższe zapoznanie się Ameryki z Europą zostało znacznie ułatwione przez francuskiego ministra handlu Bokanowskiego, który zmniejszył ratę telegramów prasowych ustalając cenę 5 i pół centa za słowo, zamiast uprzednich 10 i pół.

Samobójstwo mężatki

Pani Carolyn Chellis, z Claremont, N. H., młoda mężatka, rzuciła się pod koła pociągu pasażerskiego i została zabita na miejscu. Przyczyną samobójstwa — przeciągła choroba. (c).

Przeczytaj! Zapamiętaj!
TOW. ŚPIEWU ECHO
W NEW YORKU
urządza
WIOSENNY
KONCERT i BAL
w Sobotę 23 Kwietnia
Początek o godzinie 8 wieczór.
W DOMU NARODOWYM
19-23 St. Marks Place
New York.
W PROGRAMIE:
P. Teresa Mozdeniewicz, primadonna,
P. Wacław Zapolski, artysta skrzypek,
Madame X i Monsieur Y, Duet.
oraz wiele innych atrakcyj.
Dwie orkiestry będą przegrywać do tańca bez przerwy do rana.

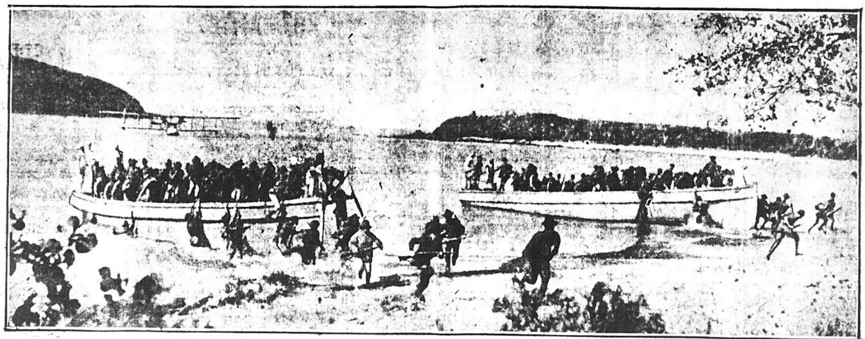

Powyższy obrazek ilustruje szybkość akcji amerykańskich „marines". Tak mniej więcej będą lądować desanty amerykańskie na lądzie chińskim w razie dalszych komplikacyj w tej krainie wschodzącego słońca.

Protestując przeciw tranzlokacji przeszło 200 pupilów i pupilek ze szkoły publicznej No. 3 w Bronx do P. S. 38, w odległości 10 bloków od pierwszej uczelni, matki zagroziły powszechnym strajkiem szkolnym. Na rycinie troskliwe mamusie z tablicami protestu.

Ostrożnie z bronią

Albert Mahlstedt, lat 41, prezes przedsiębiorstwa drzewnego w New Rochelle, N. Y., został znaleziony martwy w domu swoim, przy Lyncroft Road. Przyczyną śmierci było nieostrożne obchodzenie się z automatycznym karabinem, który wystrzelił w chwili czyszczenia.

Letnia rezydencja gubernatora

Hotel Half Moon przy West 29 ulicy w Coney Island, znajdujący się w stanie końcowej budowy, będzie ważnym centrem politycznym, gdyż jak chodzą pogłoski, gubernator Smith ma zamiar zamieszkać tam tego lata.

Indyk myśli...

Federalna Komisja Radjowa po ukończeniu czterodniowych obrad nie doszła do żadnych konkluzyj w sprawie zmniejszenia liczby radjo-stacyj.

Niebezpieczny manjak

Policja i detektywi miasta Harrison, N. Y., poszukują młodego pyromanjaka, który w ciągu trzech tygodni podpalił trzy domy. Straty, dokonane przez pożar, sięgają 200 tysięcy dol.

Wybory mayora w Chicago

Chicago wre w okresie poprzedzającym wybór nowego mayora. Na ulicach są wygłaszane mowy na korzyść i niekorzyść trzech kandydatów: mayora Williama E. Dever'a, byłego mayora Williama Hale Thompsona i d-ra John Dill Robertsona. Prawdopodobnie 800,000 osób zgłosi się do urn wyborczych.

Ostatni rabunek

Policjant John Hudson zranił śmiertelnie wystrzałem z rewolweru niejakiego Josepha Mastersona, w chwili, gdy ten uciekał ze zrabowaną gotówką. Rabunek został dokonany w United Cigar Store, na rogu Broadway i 103-ej ulicy.

Nowy dar Rockefellera

John D. Rockefeller jr. ofiarował 250,000 dolarów na miljonowy fundusz, zbierany przez Szkołę Kultury Etycznej, której zarząd nosi się z zamiarem wybudowania uczelni, łączącej wykształcenie zawodowe z ogólną kulturą umysłu.

Samobójstwo stróża-pułkownika

Stróż nocny, niejaki John H. Brown, popełnił samobójstwo przez zatrucie gazem w swoim umeblowanym pokoiku pnr. 317 W. 33-cia ulica. Samobójca był niegdyś pułkownikiem armji angielskiej i jest spokrewniony z generałem Sir Archibald Murray, który w latach 1915 i 1916 piastował stanowisko szefa sztabu generalnego armji brytyjskiej.

Podatek 207 osób przekracza miljon

Ilość osób z miljonowym dochodem rocznym i wyżej wzrosła znacznie w latach ostatnich. W wykazach podatku dochodowego 207 biznesmenów oświadczyło, że podatek ich przekracza 1,000,000 dolarów.

Kuncewiczówna

w sztuce Goldoniego p. t. „Sługa dwóch panów", granej w teatrze Polskim.

Strzelanina w restauracji

Skutkiem drobnego nieporozumienia wśród siedmiu młodzieńców, spożywających obiad w restauracji przy Hamilton Ave., w Brooklynie, powstała bójka na noże i rewolwery, ofiarami której padli czterej mężczyźni.

Zabójstwo policjanta w parku

Trzej bandyci, grasujący w parku miejskim w San Diego, zabili policjanta Harrisa, który miał zamiar ich przyłapać. Policjantka Wright, znajdująca się przy boku Harrisa, nie mogła udzielić mu pomocy, gdyż została steroryzowana.

STRYJ

Masowe zatrucie denaturatem

W powiecie Stryjskim doszło do ponownego zbiorowego zatrucia. Tegoż samego dnia w dwóch sąsiadujących z sobą wsiach odbywały się wesela. Gościom dany był nieoczyszczony spirytus co pociągnęło za sobą straszne następstwa. 50 osób zostało niebezpiecznie zatrutych. Tegoż samego dnia oraz dnia następnego zmarło 10 osób, reszta zaś jak dotychczas znajduje się w ciężkim stanie. Na miejsce wypadku wysłaną została specjalna komisja, która ustaliła winę 2 kupców, których aresztowano.

ŁÓDŹ

Strajk w teatrze

Wczoraj o godzinie 7-ej wieczorem wybuchł w Teatrze Miejskim w Łodzi przed rozpoczęciem przedstawienia strajk personelu technicznego, wskutek nieuwzględnienia przez dyrekcję żądań pracowników. Dyrekcja natychmiast podjęła rokowania z delegatami.

JAWORÓW

Zatrucie alkoholem drzewnym

W pow. jaworowskim trzecie w tym tygodniu nastąpiło masowe zatrucie alkoholem drzewnym, który w wielkich ilościach wypity został na przyjęciu u jednego z miejscowych gospodarzy. Alkohol zaczęto pić już w stanie półtrzeźwości, z chwilą gdy zabrakło wódki. W wyniku libacji 3 osoby zmarło, kilka zaś w stanie ciężkim zdołano przywieźć do szpitala we Lwowie.

Starodawne tunele

Nie mogący dojść do urzeczywistnienia tunel pod cieśniną La Manche, mający łączyć Francję z Anglją, podniecił szperaczów do poszukiwania, jak dawno znane są tunele podwodne.

I oto okazało się, że znano je już przed tysiącami lat, a pierwszą osobą, z której rozkazu taki tunel powstał, była legendarna Semiramida, królowa Asyrji i Babilonu, twórczyni także słynnych ogrodów wiszących.

Jeden z pałaców Semiramidy znajdował się na lewym brzegu Eufratu, drugi zaś na prawym.

Aby go połączyć, Semiramida kazała zbudować przejście pod rzeką. Pierwszy ten tunel zbudowany był z cegieł, okrytych asfaltem, mierzył zaś pięć metrów szerokości, a cztery wysokości.

Później Rzymianie budowali takie tunele. Agryppa, faworyt Augusta, kazał zbudować tunel o siedmiuset metrach długości, łączący Neapol z Pozzuoli i przechodzący pod górą Pausilippy.

Gadska przegrała proces

Proces o odszkodowanie 250,000 dolarów za oszczerstwo, wytoczony przez panią Johannę Gadską - Tauscher, tutejszemu dziennikowi New York Herald Tribune, został umorzony po 15 minutowych obradach ławy sędziów.

„Niepokojące" listy

John Sumner, prezes Stowarzyszenia Walki ze Zbrodnią, otrzymał na żądanie rev. Johna Strattona, proboszcza kościoła baptystów pozew sądowy dla Charlesa Smitha, prezesa Stowarzyszenia Propagandy Ateizmu, który od dłuższego czasu „niepokoił" rev. Strattona, posyłając mu wycinki dziennikarskie i listy o treści ateistycznej.

PYTANIA

1. Które państwo azjatyckie nie uznało jeszcze niepodległości Polski?
2. Jak na imię majorowi Walkerowi?
3. Kto był największym lirykiem niemieckim?
4. Kto jest najstarszym wiekiem senatorem polskim?
5. Gdzie jest największy teleskop świata?
6. Jak się nazywa stolica Hiszpanji?
7. Jak się nazywa prezydent Czecho-Słowacji?
8. Kto jest obecnie ministrem spraw wewnętrznych w Polsce?
9. Jak się nazywają najwyższe góry w Azji?
10. Kto jest polskim posłem w Paryżu?

Odpowiedzi znajdziecie na stronicy siódmej. REDAKCJA.

"BAYER ASPIRIN"
DOWIEDZIONY
BEZPIECZNY
Zażywajcie bez obawy według wskazówek na „Bayer" pudełeczku
BAYER
Does not affect the Heart
Dopóki nie zobaczycie „Bayer Krzyżyka" na pudełeczku lub na tabletkach, nie otrzymujecie prawdziwej Bayer Aspiryny uznanej bezpiecznej przez miljony i przepisywanej przez lekarzy od przeszło dwadzieścia-pięć lat na
Zaziębienia
Neuritis
Ból Zębów
Neuralgję
Ból Głowy
Lumbago
Reumatyzm
Bóle, Bóle
Każde całe „Bayer" pudełko zawiera sprawdzone wskazówki. Zręczne pudełeczko z 12 tabletkami kosztuje kilka centów. Aptekarze również sprzedają flakoniki z 24 i 100.

UFA
PARAMOUNT
KOLOSALNE
WIDOWISKO
METROPOLIS
Zobaczycie ogromne miasto przyszłości
Cud
Zniszczenie
Obecnie wyświetlane
Przedstawienie
bez przerwy w
RIALTO
Time
Square

Specjalista Spraw Kryminalnych
Polski Detektyw
BLOOM
Załatwia kryminalne i cywilne sprawy. Procesowe obsługi adwokatów, śledztwa w sprawach familijnych i rozwodowych. W razie jakiego wypadku, podajcie skargi do
Bloom Detective Bureau
799 BROADWAY, NEW YORK CITY
Pokój 230, róg 11th Street
Telefon Stuyvesant 10073

Straszny Dwór
Opera w 4 aktach i 5 odsłonach Stan. Moniuszki
W NEW YORKU, 24 Kwietnia, w Niedzielę
o godzinie 2:30 po południu,
Mecca Temple Auditorjum
133 West 55 ulica

Trzydziestoletni JUBILEUSZ wielkiego śpiewaka
Adama Didura
Wielka premjera po raz pierwszy w Stanach Zjed.
Występują najwybitniejsi śpiewacy polscy w Ameryce.
ADAM DIDUR wystąpi w głównej roli bohaterskiej ZBIGNIEWA.
Kapelmistrz z opery filadelfijskiej La Scalla,
P. WŁADYSŁAW GRIGAITIS
Orkiestra w liczbie 30 muzykantów. Balet — Chóry.

M. & S.
COMMODORE THEATRE
2nd Ave. & 6th Stree, New York City
ZOBACZCIE
Począwszy od niedzieli, 3-go Kwietnia
PRZEZ JEDEN TYDZIEŃ TYLKO
Wprost z Teatru Biltmore, Broadway
„POTEMKIN"
Sensacyjny rosyjski dramat kinematograficzny
Kozaków mordujących tysięcy rosyjskich wieśników.
Zbuntowanie się załogi krążownika „Potemkina".
Ten okropny mord popełniony w Odessie.
Osobliwą kartę z historji rosyjskiej rewolucji
Obraz, który długo pozostanie w pamięci Waszej.
Występ specjalnego chóru marynarzy Potemkina ze śpiewem.
Również nowy Program VITAPHONE razem z pierwszorzędnym obrazem

TEATR I MUZYKA

„STRASZNY DWÓR", MONIUSZKI, PO RAZ PIERWSZY W AMERYCE

"...Boisz się?... Nie?
— Zażyj tabaki!..."

Dzieciom w kołyskach babki, ciotki i niańki opowiadają może jeszcze i dzisiaj w Polsce straszne historje o duchach w zapomnianych zamczyskach, w „strasznych" dworach... Nikt jednak z Polonji nowojorskiej nie obawia się „Strasznego Dworu", który ukaże się na wielkiej scenie wspaniałego Mecca Temple Auditorium, w niedzielę, dnia 24-go kwietnia. Przeciwnie, z każdym dniem wzrasta zainteresowanie powszechne, wywołane zapowiedzią wystawienia po raz pierwszy w dziejach Polonji amerykańskiej tego arcydzieła Moniuszki.

Zainteresowanie to jest całkiem zrozumiałe, wobec faktu, że główną rolę, Zbigniewa, odśpiewa niezrównany mistrz, — Adam Didur, — dzisiejszy jubilat, obchodzący w tym roku 30-lecie triumfów artystycznych w najlepszych operach obydwu półkuli świata.

Od Petersburga i Moskwy po Buenos Aires i Rio de Janeiro, od Warszawy, Lwowa i Krakowa po Nowy York i Chicago, od Medjolanu, Wiednia, Berlina i Paryża po Londyn, Montreal, Filadelfję i Atlantę — rozbrzmiewają dzisiaj echa triumfów tego wielkiego, polskiego artysty śpiewaka i artysty-aktora. Jest to bowiem mistrz nad mistrze, czy to w kreacjach Mefistofela w „Fauście", czy to w takich operach, jak: „Borys Godunow", „Rusałka", „Mefistofeles", (Złoto Renu:) „Rheingold"!...

Ten, jednem słowem: NASZ, wielki Didur ukaże się we własnej osobie w Nowym Yorku, w roli głównej, a towarzyszyć mu będą siły tej miary, jak: Marja Bogucka, primadonna oper europejskich (w roli Halki), Leon Cortilli, nadworny śpiewak europejski (w roli Stefana), Figaniak, bas opery La Scala w Filadfji (w roli starego Mateja). Nadto, dobrany zespół w pozostałych rolach. Jeśli do tego dodamy, że kierownictwo orkiestry i chórów spoczywa w rękach wytrawnego dyrygenta La Scali filadelfijskiej, p. Grygajtysa, to otrzymamy całość na poziomie takim, jakiego nie widziała jeszcze Polonja amerykańska!

W najbliższym czasie rozpocznie się sprzedaż biletów w zwykłych i znanych Czytelnikom i Czytelniczkom miejscach. Należy jednak wykorzystać okazję i zamawiać bilety jak najrychlej, gdyż jest zapowiedź całkowitej wyprzedaży tychże na długo przed 24-tym kwietnia.

KONCERT JARECKICH

Z powodu rozkupionych biletów przez elitę amerykańską na ostatnim koncercie Louize Llewellyn Jarecka, sopran liryczny i Tadeusz Jarecki, nasz kompozytor, wystąpią ponownie w dniu 19-go kwietnia wieczór w Steinway Hall.

W programie jest tym razem grupa pieśni współczesnych modernistów polskich: Eugenjusza Morawskiego, Karola Szymanowskiego i Tadeusza Jareckiego. Morawski, którego symfonje były grane w Paryżu przez słynną orkiestrę Colonn'a i w Warszawie przez orkiestrę Filharmonji warszawskiej, powierzył wykonanie swoich pieśni w Ameryce pani Louizie Llewellyn jako jedynej amerykańskiej śpiewaczce znanej z nadzwyczajnej interpretacji pieśni słowiańskich, a w szczególności współczesnych polskich. Wiele z pieśni, wyżej wymienionych, naszych kompozytorów, było wykonanych przez panią Llewellyn Jarecką w New Yorku po raz pierwszy.

W grupie pieśni kompozytorów amerykańskich, artystka wykona (również po raz pierwszy w New Yorku), modernistyczne pieśni Jana Beach'a, który przybędzie z Bostonu specjalnie dla zaakompanjowania śpiewaczce na tym koncercie.

Dorothy Gish przybyła do New Yorku z Anglji, gdzie nagrywała ostatnio do obrazu. Mgła Albjonu jest, według niej, nieznośna...

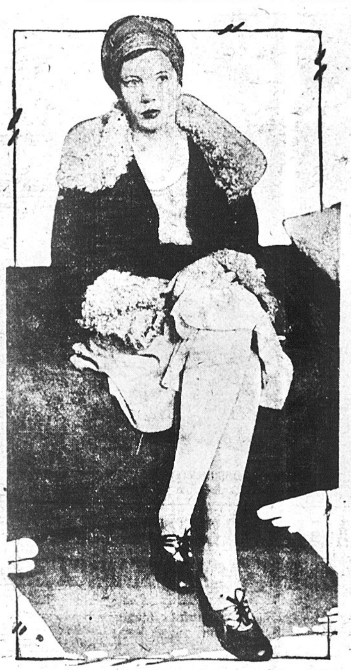

Anna Stevens z Filadelfji skradła auto, ażeby chociaż w tak oryginalny sposób zdobyć dach nad głową.

BEZPŁATNE KONCERTY ORK. GOLDMAN'A

Detale, dotyczące słynnych koncertów orkiestry Goldmana, zostały opracowane w całej rozciągłości. Koncerty te są znowuż darem państwa Daniel i Murry Guggengheimów dla obywateli New Yorku. Rozpoczną się one w poniedziałek 6-go czerwca w Central Parku, a skończą się 13-go sierpnia. Ogółem jest przewidzianych 70 koncertów. 30 na terenie New York University, 40 w Central Parku. Zespół muzyczny składa się 60 członków pod batutą słynnego Goldmana.

Zaangażowano również wielu solistów w tej liczbie Lottę Maden, sopran i Olive Marshall, sopran. Obie śpiewaczki występowały w poprzednich sezonach i zyskały duże uznanie wśród audjencji. Ciekawą atrakcją w pierwszym tygodniu będzie ukazanie się Percy Graingera, który w dniu 10 czerwca będzie dyrygować orkiestrą, odtwarzającą jego kompozycje muzyczne.

Program został ułożony w ten sposób, ażeby zadowolić wszystkie gusta. Oprócz mieszanych programów zostaną urządzone specjalne wieczory poświęcone utworom najsłynniejszych muzyków świata, jak również programy narodowe jak to: amerykański, rosyjski, francuski, niemiecki i t. d. (C)

Występ Hilsberga w koncercie Czajkowskiego

Polski pianista w Metropolitan Opera House, 10 kwietnia.

Pan Hilsberg, — wybitny polski pianista, zbierający obecnie laury w Ameryce, — ukaże się w Metropolitan Opera House dnia 10-go kwietnia, gdzie odegra z orkiestrą najlepsze utwory słynnego kompozytora, Czajkowskiego.

Program wieczoru jest poświęcony wyłącznie kompozycjom tego filara poważnej muzyki. Bogata treść muzyczna, a jednocześnie lekkość jego melodyj zawsze znajdują oddźwięk w sercach licznego audytorjum, szczególnie jeśli są odtwarzane przez takich wykonawców, jak znany ze swego niezrównanego talentu p. Hilsberg.

Radzimy więc wielbicielom muzyki klasycznej skorzystać z nadarzającej się okazji. — Początek o godzinie 8:30 wieczorem. Szczegóły programu podamy później. (c)

Gazeta polska jest dla Polaka czemś więcej niż gazeta ang. dla Amerykanina

Używajcie
MORRIS PLAN
KAPITAŁ
na Potrzeby Wiosenne
Dostarczymy
FUNDUSZÓW na
Podatki—Ubezpieczenia
Ubrania
Umeblowanie Domu,
Interes
LUB
Inne Pożyteczne Cele
THE MORRIS PLAN
BANKOWOŚĆ PRZEMYSŁOWA
Aktywa przeszło $40,000,000
DOGODNIE POŁOŻONE BIURA
198 Montague St., Brooklyn
1 Union Square, New York
Osiem innych biur.
Zatelefonujcie do Murray Hill 9680
po adres biura w pobliżu Was.
WYSYŁAMY BROSZURKI

JEDŹ DO POLSKI
WYCIECZKA ZŁĄCZONYCH KOMITETÓW PIŁSUDSKIEGO DO POLSKI

Zainteresowany wielką wycieczką Z. K. P. do Polski, proszę o nadesłanie dokładnych informacyj.

Imię i nazwisko ....

Chcę jechać sam........ z żoną......... z dziećmi.........

Adres mój....... Box...... R. F. D.......

Ulica.................... Miasto.................... Stan.........

Kupon ten należy wyciąć i wysłać na adres: Centrala Złączonych Komitetów Piłsudskiego, 24 Union Square, New York City, lub do najbliższej agencji okrętowej White Star Line.

Z życia towarzystw

Posiedzenie Ligi Kobiet

(N-67) Posiedzenie Ligi Kobiet odbędzie się we wtorek, dnia 5-go kwietnia, w Domu Narodowym, pn. 19-23 St. Mark's Pl., o godzinie ósmej.

Obecność wszystkich członkiń jest pożądana, ponieważ na porządku dziennym jest bardzo ważna sprawa do załatwienia.

M. POPIEL, Sekr.

Posiedzenie Klubu Obywateli Polsko - Amerykańskich Polskiego Pochodzenia pnr. 105 St. Marks Place, New York

(N-66) W czwartek, dnia 7-go kwietnia, punktualnie o godzinie 8 wieczorem odbędzie się kwartalne posiedzenie. Ważne sprawy. Obecność wszystkich członków oraz punktualność stanowczo wymagana.

W SPRAWIE STOW. MECH. POLSKICH

Wszyscy przedstawiciele, urzędnicy i delegaci wszystkich okolicznych filij Stowarzyszenia Mechaników jako też członkowie z tych miejscowości gdzie filje nie funkcjonują proszeni są na zebranie Komitetu Okręgowego jakie odbędzie się w sobotę, dnia 9-go kwietnia, o godzinie 6 wieczorem, w lokalu Nowego Świata, pn. 24 Union Square, New York, N. Y.

Kwartalne posiedzenie T-wa im. Józefa Piłsudskiego

(N-80) Kwartalne posiedzenie Towarzystwa Bratniej Pomocy im. Józefa Piłsudskiego odbędzie się w sobotę, dnia 9-go kwietnia, o godzinie ósmej wieczór. Obecność wszystkich towarzyszy pożądana, w razie nieobecności kara według praw konstytucji.

JAN KOZYRA, Prezes,
J. SŁOBODZIAN, Sekr. Prot.

Bal „Sokolic" w Bronx

W dniu 7-go maja r. b. odbędzie się doroczny bal Sokolic z Gniazda 85 Z. S. P., w sali Domu Narodowego przy Courtlandt Avenue.

CZY WIECIE, ŻE

Nowy sposób, wynaleziony w Ameryce, pozwala na szczepianie papieru bez używania szpilek albo też przyczepek.

. . .

W Meksyku zorganizowała się Centralna Liga, zajmująca się rozpowszechnianiem telegrafu bez drutu.

. . .

Wynalazca opatentował świeżo nowy rozpylacz, który, przyczepiony do lampki elektrycznej, rozpyla sam perfumy, bez naciskania gumowej gruszki.

ROZMAITOŚCI

JAK POWSTAŁO CANNES

Tak słynne dziś francuskie uzdrowisko klimatyczne nad Morzem Śródziemnem, w którem rok rocznie, w miesiącach zimowych, szukają wytchnienia i zdrowia tysiące cudzoziemców, a zwłaszcza Anglików i Angielek było w roku 1831 jeszcze skromną wioską rybacką, nieznaną szerokiemu światu.

Pewnego jednak dnia na jesieni roku powyższego przed oberżą w Cannes, noszącą nazwę „Hotel de la Poste", stanęła kareta pocztowa, którą dążył do Neapolu lord Brougham.

Gdy jednak szlachetny lord rozgościł się w oberży na nocleg, doszły do uszu jego opowiadania o cholerze, szerzącej się we Włoszech Północnych.

— W takim razie nie jadę do Neapolu!—oświadczył a ponieważ po kilku dniach pobytu w cichej wiosce przekonał się że posiada klimat nie ustępujący włoskiemu i położenie urocze, nie tylko więc pozostał w Cannes przez całą zimę, ale nawet kazał tam wybudować sobie willę, powróciwszy zaś do Anglji, zachęcał przyjaciół, aby poszli za jego przykładem.

Wkrótce więc powstała w Cannes liczna kolonja angielska wille i hotele zaczęły wyrastać w cichej wiosce rybackiej, jak grzyby po deszczu i wkońcu Cannes stało się tem, czem jest dzisiaj, a jego rada miejska, przypomniawszy sobie komu zawdzięcza miasto swój rozgłos, postanowiła wmurować w ścianie domu, stojącego tam, gdzie niegdyś istniał „Hotel de la Poste", tablicę pamiątkową na cześć lorda Broughama.

Czy język międzynarodowy jest potrzebny?

Grupka młodych esperantystów Jugosławji urządziła wycieczkę pociągiem. W drodze wszyscy wesoło rozmawiali po esperancku. Tej rozmowie ciekawie przysłuchiwał się prosty wieśniak, wreszcie zapytał: W jakim języku rozmawiacie? Czy po włosku? Nie dziadku, my posługujemy się językiem Esperanto. Esperanto? Cóż to za język?

To jest język łatwy, którego może się nauczyć każdy człowiek, nawet mało wykształcony. Przeznaczony jest ten język, aby służyć ludziom w stosunkach z ludźmi innych narodowości, których języka nie rozumiemy.

O dzięki Bogu!—przerwał wieśniak i przeżegnał się. Nareszcie dożyłem tej oczekiwanej chwili!

Młodzież z zainteresowaniem przyglądała się ucieszonemu wieśniakowi. Po chwili ten powiedział: Czy wy wiecie, że ja często myślałem o tej sprawie, o tem że powinien istnieć taki język, którym wszyscy ludzie mogliby się porozumiewać? Zdziwienie słuchaczy było wielkie Jaką drogą doszedł ten prosty wieśniak do tego zagadnienia? Zasypano go pytaniami, a on im powiedział: Jestem wędrownym handlarzem i wyjeżdżam stale na jarmarki do Jugosławji, Bułgarji, Rumunji, Węgier, Austrji, a nawet już docierałem do Salonik. Towarzyszył mi zawsze mały osiołek, który niesie na grzbiecie moje towary. Wszędzie, gdzie byłem, spotykałem ludzi, których języka nie rozumiałem i którzy mnie również nie rozumieli.

Zauważyłem przy tej okazji, że mój osioł, spotykając osły obcych krajów, zaraz je wącha i zaczyna z niemi jakąś rozmowę. On może porozumieć się ze wszystkiemi osłami we wszystkich krajach. Do głowy przeszła mi wtedy myśl, że my, ludzie, którzy wśród obcych nie możemy porozumieć się ludzką mową jesteśmy gorszymi od osłów.

B. GŁUCHOWSKI.

Piknik „Sokołów" z Bronx

Jak to miało miejsce w latach ubiegłych piknik Sokołów Gniazda 85 odbędzie się w dniu 19-go czerwca r. b., w College Point, N. Y., w Escotters Parku.

Niespodzianek i rozrywek będzie bez liku.

Przygrywać jak zwykle będzie orkiestra ob. S. Karlewicza.

(Z)

W SPRAWIE WYCIECZKI
Złącz. Komitetów Piłsudskiego

ZAWIADOMIENIE

Dla wygody naszych rodaków, którzy nie mają czasu pracując w dzień, na załatwienie osobiście formalności wycieczkowych, niniejszem zawiadamiamy, że

BIURO WYCIECZKI Z. K. P.

będzie otwarte każdego
Poniedziałku do godz. 8-ej wiecz. i
w każdą Niedzielę od 12 do 2-ej popołudniu
W LOKALU „NOWEGO ŚWIATA"
24 Union Square, New York, N. Y.

EKSPERCI
OD RUPTURY
PRZYJEŻDŻAJĄ

Zademonstrują bezpłatnie słynną metodę Rice'a zgłaszającym się w hotelu

Jeżeli cierpicie na rupturę, Wasza jedyna sposobność nadeszła. Jeżeli chcecie zostać uwolnieni od niewolnictwa noszenia pasów przez całe życie, to TUTAJ i TERAZ jest czas do działania. Eksperci Rice'a, wyszkolenie pod osobistem kierownictwem W. S. Rice'a z Adams, N. Y., wynalazcy słynnej (nie chirurgicznej) metody od ruptury będą w Hotelu Aberdeen, 32nd Street blisko Fifth Avenue, New York City od poniedziałku rano 4-go kwietnia do soboty wieczór 9-go kwietnia i dawać będą bezpłatnie demonstracje i próby tej bezpiecznej i niebolesnej metody każdemu mężczyźnie, kobiecie i dziecku, którzy cierpią na rupturę.

Niewątpliwie słyszeliście i czytaliście wiele o tej słynnej metodzie Rice'a na rupturę i o tych cudownych uleczeniach stwierdzonych przez tysiące. Teraz macie szanse dowiedzieć się wszystkiego—oraz mieć tę metodę zaaplikowaną do Waszej osoby i przekonać się co w Waszym wypadku zdziałać może. Zgłoście się tylko do hotelu a ci eksperci osobiście zajmą się Wami, udzielą Wam najlepszej rady i kompletnej demonstracji zupełnie darmo.

Nie jesteście znużeni tym cisnącym, krępującym niewygodnym starym pasem? Nie chcielibyście pozbyć się tego pasa na zawsze? W takim razie zbadajcie metodę Rice'a i przekonajcie się o jej świetnych zaletach i jak dokonać może faktycznego uzdrowienia. Pamiętajcie, jest ona inną od wszystkich innych środków i że skutkuje i w tych wypadkach, w których nic nie pomogło. Jest to nowoczesna, naukowa, ostatniej doby metoda. Jest to jedyna metoda od ruptury, którą nie jesteście proszeni przyjąć na oślep—jedyna metoda która jest Wam zademonstrowaną kompletnie bez żadnych kosztów.

Nie pozwólcie tej sposobności minąć. Wasze zgłoszenie się do ekspertów Rice'a może się okazać najbardziej pożyteczną rzeczą, jaką w życie zrobiliście. Będą oni tutaj tylko sześć dni. Pamiętajcie, nie wydacie ani centa dopóki, po kompletnem zademonstrowaniu, nie zdecydujecie, że metoda jest dla Was— i jedynie Wy możecie to orzec.

Zgłoście się każdego czasu od 9 rano do 12 w południe, od 2 do 5 po południu i od 7 do 9 wieczorem. Poprostu zapytajcie się w hotelu o ekspertów Rice'a, a zajmą się Wami. Kobieta-ekspert przyjmuje zgłaszające się kobiety. Nie omińcie sposobności zobaczenia się z tymi ekspertami.

Gdybyście z jakiejkolwiek przyczyny nie mogli zgłosić się osobiście, napiszcie po bezpłatną próbę do
WM. S. RICE., INC.
Box 167, Adams, N. Y.
(Ogł.)

Ucisk Zatrzymujący Oddech

Gdy ciało zaczyna sztywnieć i ruchy stają się trudnemi jest to zwykle oznaka, że nerki nie są w porządku. Utrzymujcie te organa w zdrowiu. Pijcie dużo wody i spróbujcie

GOLD MEDAL
HAARLEM OIL
CAPSULES

Środek moczopędny słynny na całym świecie od roku 1696. W trzech rozmiarach, we wszystkich aptekach. Gwarantowany, że w rzeczywistości jest taki, jakim go przedstawiamy.

Zwróćcie uwagę na nazwę Gold Medal na każdem pudełeczku i nie przyjmujcie żadnych naśladownictw.

REUMATYZM

Nowy środek BARUVACOL zapewnia Wam pewną ulgę od reumatyzmu, lumbago, neuritis—uśmierza bóle reumatycznych stawów

Pewien lekarz, po długoletniem leczeniu tych warunków, wypisał przepis (obecnie sprzedawny w aptekach pod nazwą BARUVACOL) który przywraca radość tym wszystkim, którzy próbowali wszystko bez skutku. Już ta pierwsza, mała, czarna kapsułka daje ulgę od bólu przeważnie w przeciągu 20 minutach—zaś po kilku tygodniach regularnego użycia—ludzie ze wszystkich sfer społeczeństwa powiadomiają nas o uwolnieniu się od wszelkich bólów.

SPECJALNA OFERTA

By udowodnić tym wszystkim, którzy właśnie za takim środkiem bezskutecznie szukali, ofiarujemy podczas następnych 10 dni, regularną $1.85 butelkę (50 kapsułek) za JEDNEGO DOLARA. Nie przysyłajcie pieniędzy—zapłacicie listonoszowi gdy doręczy Wam pakiet $1.00 plus kilka centów na koszta przesyłki, i jeżeli nie oświadczycie, że „jest to najcudowniejsze lekarstwo na świecie"—Wasz dolar będzie zwrócony.

UWAGA. Tylko jedna próbna butelka będzie wysłaną do rodziny po cenie $1.00. Cena w aptekach jest $1.50 i dalsze zamówienia do nas będą po $1.50.

ATKINS CHEMICAL COMPANY
44 East 63rd Street, New York City

Zażegnajcie zaziębienie zanim będzie zapóźno
Red Cross Plaster daje szybką ulgę

Niebezpiecznie jest zaniedbać choćby najlżejsze zaziębienie. W rezultacie nabawić się można influenzy lub dostać zapalenie płuc. Jeżeli jesteście zaziębieni lub czujecie, że się zaziębienie zbliża, działajcie natychmiast. Nabądźcie Johnson'a Red Cross Plastry na nerki, tego starego niezawodnego środka i przyłóżcie na piersi. Ten cudowny ulgę dający plaster jest dwa razy tak duży jak plaster zwyczajny i nie jest dziurkowaty. Kształtu nerek jest nadzwyczajnie dopasowany. Daje prawie natychmiastową ulgę, koi, chroni, rozgrzewa krew i pobudza szybsze krążenie. Zażądajcie napewno Johnson'a Red Cross Plaster z czerwonem flanolowem podszyciem.

(Ogł.)

Lepsze Poranki
przez
Śniadania
Które
"Podtrzymają"
Was

Powagi wszędzie usilnie polecają Quaker Oats

NAJWYBITNIEJSI wychowawcy, redaktorzy jak i wybitne instytucje handlowe takie, jak General Electric Company, teraz wszędzie polecają śniadania, które "podtrzymują", uważając je za ważną pomoc w uzyskaniu powodzenia.

Dzieje się tak dlatego, że teraz wiadomo, iż więcej niż 70% ważnej pracy dziennej w biurach, sklepach i t. d., przypada na poranne godziny — godziny od 8:30 do 12:30.

W większości szkół Amerykańskich, także w Princeton, Yale, w większości uniwersytetów stanowych i prawie w 2,000 szkół w całym kraju, 80% ważnej nauki w klasach odbywa się przed południem.

Dlatego, przeważnie z polecenia rzeczoznawców, miljony zaczynają teraz dzień jedząc Quaker Oats — pokarm, który "podtrzyma" człowieka przez cały ranek.

Doskonale zrównoważony pod względem zawartości proteiny, węglowodanów, minerałów i ważnej witaminy B, ten smaczny pokarm jest idealny na czynne poranki.

Dzisiaj nabądźcie Quick Quaker, gotujący się 2½ do 5 minut lub zwykły Quaker Oats w swoim składzie spożywczym.

Quick Quaker

ODCISKI

Uśmierza ból natychmiast

Bez długiego oczekiwania—w ciągu jednej minuty ból ustaje po zastosowaniu poduszeczek Zino Dr. Scholla. Odcisk raz wyleczony nigdy nie powraca. Rozdrażnienie spowodowane nowem obuwiem przechodzi w ciągu jednej nocy po zastosowaniu poduszeczek Zino. Stare metody wyrzynania odcisków, lub usuwania ich zapomocą kwasów są nader niebezpieczne.

Dr. Scholla poduszeczki są bezpieczne, antyseptyczne, zapobiegające, lecznicze. Usuwają przyczynę powodującą tworzenie się odcisków—t. j. tarcie i uciskanie obuwia. Do nabycia w każdej aptece i sklepie z obuwiem. Kosztuje drobnostkę.

Dr Scholl's Zino-pads

Użyj jedną—a ból przejdzie

POLSKIE GOSPOSIE
NA ŚWIĘTA WIELKANOCNE
polecamy wielki wybór
WĘDZONYCH SZYNEK, KIEŁBAS
wyrabiamy na sposób starokrajowych. Kiszki, salcesony oraz inne wędliny, po cenach umiarkowanych
SPRZEDAŻ HURTOWNA I DETALICZNA
LUKASY I ORZECHOWSKI
200 Avenue B, blisko 12-ej ulicy, New York, N. Y.
Telefon Lexington 3884

Nowy Swiat
THE POLISH MORNING WORLD
Published Daily and Sunday by the
NOWY SWIAT PUBLISHING CO., INC.

MEMBER A. B. C.

M. F. WEGRZYNEK, Publisher and President
W. B. BŁAŻEWICZ, Editor P. YOLLES, Managing Editor

Dziennik wydawany przez Spółkę Wydaw. „Nowy Świat", Inc.

Entered as Second Class Matter, March 31st, 1914,
at New York Post Office, New York, N. Y.

Prenumerata na prowincji wydanie dzienne
Rocznie $6.00
Półrocznie 3.00

Subscription rates outside of New York City Daily
One Year $6.00
Six Months 3.00

Prenumerata na prowincji wydanie niedzielne
Rocznie $5.00
Półrocznie 2.50

Subscription rates outside of New York City Sunday
One Year $5.00
Six Months 2.50

Prenumerata w Manhattan i Bronx, wydanie dzienne
Rocznie $10.00
Półrocznie 6.00

Subscription rates Manhattan and Bronx Daily
One Year $10.00
Six Months 6.00

W Manhattan i Bronx wydanie niedzielne
Rocznie $8.50
Półrocznie 4.75

Manhattan and Bronx Sunday
One Year $8.50
Six Months 4.75

MAIN OFFICE
24 Union Square, New York, N .Y.
Telephone, Stuyvesant 2327

TERMIN ZJAZDU POLAKÓW ODROCZONY

Komitet Organizacyjny Zjazdu Polaków z Zagranicy — głosi depesza Polskiej Agencji Telegraficznej otrzymana przez posła Rzeczypospolitej w Washingtonie — zadecydował przesunąć datę Zjazdu z 3-go maja na datę późniejszą. Jako motyw komitet podaje trudności niektórych terenów wychodźczych obesłania Zjazdu.

Depesza nie donosi czy zapadło postanowienie co do nowej daty i tej nie wymienia, przypuszczalnie jednak Zjazd odbędzie się najpóźniej w pierwszych dniach sierpnia, a prawdopodobnie w końcu lipca.

Zmiana ta, chociaż w pewnych sferach u nas tutaj wywoła niezadowolenie, jest uzasadniona.

Pomijając już rozłam delegacji u nas tutaj, jest faktem, że ogólnie biorąc Zjazd nie został należycie przygotowany. Zwoływać zaś ludzi z dalekich krajów do Warszawy dlatego tylko ażeby się zjechali i nic nie dokonali, byłoby gorsze znacznie, niż nie urządzanie Zjazdu.

O ile nam wiadomo, dla innych terenów wychodźczych data 3-go maja była obojętna. Polacy zaś z Południowej Ameryki i innych dalekich terenów, wypowiedzieli się raczej za datą późniejszą, jako dla nich bardziej dogodną.

Dla naszego tutaj w Stanach Zjednoczonych Wychodźtwa odroczenie Zjazdu o tyle jest ważne, że pozwoli na naprawienie błędów, jakie zostały zrobione na konferencji buffaloskiej, a dokładniej mówiąc w sprawie zwołania samej konferencji.

Oczywiście z warunkiem, że będzie ku temu dobra wola, której dotychczas nie było ze strony prawicy. Tak jak sytuacja ułożyła się po konferencji w Buffalo, nie było możności dojścia do racjonalnego porozumienia. Nie było poprostu czasu na nowe konferencje, nowe pertraktacje i stało się wreszcie jasnem, że do 3-go maja, nawet gdyby doszło do zgody, delegaci pojechaliby do Polski kompletnie nie przygotowani. Obecnie, wobec zaszłej zmiany, mamy czas na rozpoczęcie nanowo całej pracy przygotowawczej. Czy się na nią zdobędziemy i czy z lepszym niż dotąd skutkiem, oto pytanie.

wb.

KARDYNAŁ KAKOWSKI ATAKUJE Y. M. C. A.

Atak kleru na zwaną popularnie „ciocię Imcię' w Polsce, o którym już pisaliśmy w „Nowym Świecie", przybiera powazniejsze rozmiary. „Times" nowojorski w nrze niedzielnym donosi o liście pasterskim kardynała Kakowskiego, który ostro i bezwzględnie potępia Y. M. C. A. i nakazuje bojkotować tę organizację w Polsce.

Kardynał Kakowski woła, że „ciocia Imcia", to organizacja heretycka, importowana z Ameryki, i że nie jest ani „polska ani katolicka".

Y. M. C. A. założona w początkach organizowania się państwa polskiego, oddała mu znaczne usługi, niosąc pomoc wtedy, kiedy najbardziej potrzebowała jej Polska. Rekord „cioci Imci", opiekującej się troskliwie żołnierzem i młodzieżą, jest w Polsce znakomity.

Obecnie w organizacji polskiej Y. M. C. A. jest zaledwie pięciu Amerykanów. Reszta to Polacy. Opieką otaczają tę organizację wybitne osobistości, jak żona prezydenta, p. Mościcka, minister Zaleski, były minister Romocki i wielu innych.

Wystąpienie przeto kardynała Kakowskiego niewątpliwie wywoła silne protesty wśród wszystkich sfer demokratycznych w kraju. Robotnicy np. bardzo silnie popierają Y. M. C. A. i są tej organizacji gorliwymi obrońcami.

Jest jasne, że kler rzymski pragnie pożyteczną organizację ,dlatego że nie jest katolicka, zniszczyć w Polsce. Ale już próbował to uczynić nieraz i bez skutku.

„Ciocia Imcia" i ostatni na nią atak przetrwa.

Inna rzecz tutaj nie jest przyjemna, a to manifestowanie przez kler polski nietolerancji, która wyzyskiwana jest zazwyczaj tak wspaniale przeciw Polsce zagranicą.

Nagonka na Y. M. C. A. z motywów religijnych, to polityka szkodliwa i kler zanadto sobie pozwala uprawiając ją z pobudek egoistycznych, wyznaniowych, średniowieczem pachnących.

* * *

CHINY A POLSKA

Niejeden z naszych rodaków sądzi, że wypadki w Chinach nic a nic nie obchodzą Polski.

Polska nie ma żadnych bezpośrednio interesów w Chinach — to prawda. Nie ma koncesyj, nie ma przywilejów, których potrzebuje bronić, jak np. Anglja, Francja i Ameryka. I odwrotnie, naród chiński nie ma żadnych pretensyj do Polski.

A jednak sytuacja w Szanghaju jest ważna dla Warszawy. Podniosła ona znaczenie polityczne Polski.

„Może to posłużyć za dowód — pisze jedno z pism warszawskich — że jeżeli są do dziś dnia państwa o ograniczonej sferze interesów, to w każdym razie Polska do nich nie należy.

Wszystko, co się gdziekolwiek na świecie dzieje, w ten czy inny sposób dotyka zawsze interesów Polski. Czujni i czynni nasi mężowie stanu nie mogą spuszczać z oka ani jednego odcinka wielkiej światowej polityki. Niema dziś miejsca ani dla ludzi ani dla narodów o ciasnych horyzontach.

Zapomnieć trzeba o czasach może szczęśliwych, ale niepowrotnie minionych, kiedy na całym świecie mogła szaleć wojna, a wieś polska śniła „zaciszna i spokojna".

Wypadkom chińskim zawdzięczamy gruntowną zmianę stosunku Anglji do Polski.

Jakże dalecy jesteśmy dzisiaj od czasów Lloyd George'a, który w 1920 r. gotów był bez wahania poświęcić Polskę hordom bolszewickim, Górny Śląsk oddać Niemcom, a na konferencji Genewskiej wszystkie żywotne zagadnienia europejskie podporządkowywał jednej trosce: przejednania Sowietów.

Dzisiaj zrozumiano w Londynie, że Polska silna, zdolna do obrony swoich praw i swoich granic jest konieczną osłoną Europy Zachodniej przed niebezpieczeństwem bolszewickiem.

Zawdzięczamy to zamieszkom chińskim — i samym sobie.

Umocnienie wewnętrzne, wzmocnienie władzy, organizacja pracy gospodarczej, likwidacja rządów partyjnych — wszystko to wzmocniło znakomicie na zewnątrz powagę Państwa. Przestaliśmy być narodem, który tylko polityk uje, staliśmy się narodem, który pracuje, produkuje, sprzedaje i kupuje.

Dla kupieckiej Anglji miało to znaczenie rozstrzygające.

A dla Polski jest to użyteczne podkreślenie znaczenia pracy wewnętrznej. Póki ster Państwa spoczywa w mocnych rękach Marszałka Piłsudskiego, wysiłek społeczeństwa może spokojnie skupić się w twórczej, produkcyjnej pracy wewnętrznej.

Tęgi kupiec, rolnik czy przemysłowiec o światowym horyzoncie wytwarza siłę Polski, która w rękach Wodza i Przewodnika narodu może dokazać cudów".

* * *

INTERESUJĄCE CYFRY

Statystyka urzędowa podatku dochodowego za rok 1925, wykazuje dwie rzeczy. Jedna, to ogromny wzrost miljonerów, druga jednocześnie, zwiększenie się ilości ludzi, którzy mają tak małe dochody że nie obejmuje ich tabela podatkowa.

Klasa bogaczy rośnie wprost nieprawdopodobnie. W przeciągu jednego roku w Stanach Zjednoczonych przybyło dziewięć tysięcy miljonerów.

Podczas gdy statystyka za rok 1924 wykazywała siedemdziesiąt pięć osób płacących podatek roczny od dochodu w sumie ponad miljon dolarów, to rok 1925 wygazuje wzrost tej grupy o 132 osoby.

Co zaś daje dużo do myślenia, to fakt, że tylko jeden procent ludności w Stanach płaci 95 procent całego podatku od dochodu.

I co najbardziej jest interesujące to inny fakt, że corocznie ilość płacących podatek stale się zmniejsza. W roku 1925 o dwa miljony osób mniej niż w roku poprzednim zapłaciło podatek.

Inaczej mówiąc, podczas gdy klasa bogaczy rośnie, zmniejsza się aktualnie dobrobyt klasy pracującej, co stwierdza zwiększenie się armji nie płacącej podatku.

Nie jest to bynajmniej zdrowy i normalny objaw gospodarczy.

Bogactwa rozkładają się w Ameryce zanadto nierównomiernie, a to niebardzo dobrze wróży na przyszłość.

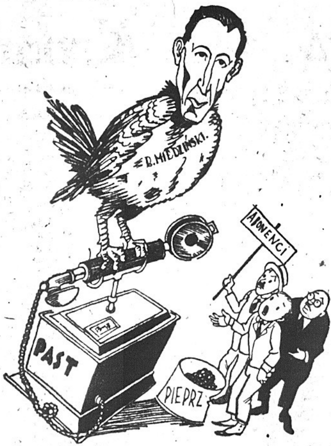

Pan Minister a liczniki telefoniczne... (W związku z wprowadzeniem liczników do telefonów w Warszawie.

ŻA 25 LAT NIE BĘDZIE ANI ŚLADU IMIGRACJI W STANACH ZJEDN.

W Dzienniku dla Wszystkich czytamy:

Kongresman Albert Johnson z Washingtonu, przewodniczący komitetu Imigracyjnego w izbie poselskiej Kongresu, przewiduje kompletne zamknięcie wstępu dla imigracji do Stanów Zjedn. i to stosunkowo w niedługim czasie.

P. Johnson przewiduje, że w r. 1928 prezydjalna kampanja będzie połączona z religijnemi i rasowemi kwestjami pomimo wielkich usiłowań, aby do tego nie dopuścić.

P. Johnson badał sytuację imigracyjną na Ellis Island i twierdzi, że wszyscy chcą ograniczeń i to jak największych. „Zdumielibyście się, gdybyście wiedzieli ile ludzi pragnie ograniczenia imigracji, przynajmniej chwilowo. Każdy kongres obniża liczbę imigrantów właśnie z powodu ogólnego żądania coraz to większych ograniczeń. I ograniczenia te będą się powiększały bez względu na opozycję".

Za dwadzieścia pięć lat imigracja do Stanów Zjednoczonych będzie całkiem zniesiona. Wymaga tego — zdaniem pana Johnson'a — demokratyczna formą rządu, aby zapobiec kontroli grup i wprowadzeniu religijnych uprzedzeń do polityki. Są wszelkie oznaki, że nadchodząca kampanja prezydjalna spowoduje wielką rasową i religijną walkę, celem zdobycia kontroli mniejszościowej przez grupę lub grupy.

Aby utrzymać demokratyczną formę rządów, koniecznem jest obalenie kontroli mniejszości bez względu w czyim ręku spoczywa. I dlatego w ciągu 25 lat imigracja w Stanach Zjedn. należeć będzie do przeszłości.

Zniesienie imigracji będzie dokonane przez stopniowe zmniejszanie kwoty imigracyjnej dwuprocentowej w ilości 10 procent rocznie przez następne pięciolecie.

Kto przybędzie na zasadzie prawa kwoty, będzie mógł w ciągu roku sprowadzić żonę, dzieci lub innych krewnych, chociażby kwota danego kraju była wyczerpana.

P. Johnson przepowiada, że emigracja z Kanady i Meksyku do Stanów Zjedn. będzie również ograniczona.

Sprawa imigracyjna jest wciąż na porządku dziennym w Kongresie i istnieje komitet ochotniczy studjujący kwestje imigracyjne. Komitet ten nosi nazwę: „Komitet Rady Uczonych Stowarzyszeń badających tworzenie się ludności amerykańskiej".

Działalność imigracyjna na wyspie Ellis przerosła maszynerję i liczba dozorców jest niewystarczająca.

Naprzykład tylko szesciu dozorców pilnuje 115 kandydatów do deportacji, z których wielu jest kryminalistów lub obłąkanych.

* * *

Tak mówi p. Johnson i taki program jest ułożony, aby do Stanów Zjedn. nie przybywali imigranci.

Rozchodzi się tu o względy polityczne, rasowe i ekonomiczne, religijne i t. d.

Czy jednak te projekty zamknięcia drzwi Stanów Zjedn. dla imigracji z za morza nie ulegną zmianie?

Jest to możliwe.

Mogą przyjść takie okoliczności i takie stosunki bytu, że Stany Zjedn. będą znów wzywać ogół ludności zagranicznej do współpracy. Wszystko jest możliwe pod słońcem i zapewnienia p. Johnsona"a mogą się rozwiać jak mgła.

Projekty ograniczeń imigracyjnych są jednak stwierdzeniem faktu, że rozwój przemysłu amerykańskiego nie będzie potrzebował niefachowych robotników do pracy. Maszyna zastąpi w Stanach Zjedn. niefachowego przybysza z zagranicy.

Konstytucja a przymus duchowy w Polsce

Głos Polski w Chicago pisze w artykule:

Najwyższy Trybunał Republiki Polskiej ma przed sobą ciekawą sprawę do rozwiązania, w której znalazł się jakby między młotem i kowadłem. Z jednej strony jest Konstytucja — z drugiej cała potęga kleru rzymskiego w Polsce.

Sprawa poszła o to, że Dr. Estera Golde- Stróżycka wniosła do Trybunału Najwyższego skargę przeciw decyzji ministerstwa oświecenia, które odmówiło córce pani Stróżyckiej wydania świadectwa matury gimnazjalnej na tej jedynie podstawie, że nie złożyła egzaminu z religji i że nie słuchała wykładów z tego przedmiotu. Panna Stróżycka złożyła egzaminy zadawalająco ze wszystkich innych przedmiotów.

Odmawiając wydania świadectwa dojrzałości pannie Stróżyckiej, ministerstwo oświaty umotywowało swoją decyzję tem — że obowiązujący dotychczas na terenie byłego Królestwa Polskiego stary napoleoński kodeks cywilny, nie uznaje zasady bezwyznaniowości.

Przeciw takiemu tłumaczeniu sprawy wniosła dr. Golde-Stróżycka apelację do Najwyższego Trybunału, opierając się na artykule III Konstytucji, który głosi zasadę wolności sumienia. Ministerstwo oświaty argumentuje, że ten artykuł Konstytucji nie ma jeszcze praktycznego znaczenia, gdyż dotychczas ustawa ta nie została jeszcze przez Sejm uchwalona.

Wobec takiego tłumaczenia Konstytucji przez Ministerstwo Oświaty niewiadomo, czy państwo polskie ma Konstytucję i czy się nią rządzi, czy nie. Widać, że nie, jeśli Ministerstwo Oświecenia może się zasłaniać wymówką starego, przeżytego kodeksu cywilnego, jaki Polsce pozostał po zaborach i jaki stawia ponad wyraźną zasadniczą ustawę konstytucyjną.

Najwyższy Trybunał naznaczył rozprawę sądową w sprawie Stróżyckiej przeciw Ministerstwu Oświecenia na dzień 17-go maja. Będzie to ciekawa rozprawa, a oczy wszystkich Polaków i oczy świata będą zwrócone na Warszawę w ciekawości, co Polski Trybunał Najwyższy w tej ogromnie wielkiego znaczenia sprawie zadecyduje.

Jak widać, niema dotychczas w Polsce wolności sumienia, nie ma wolności wyznawania Boga, tak, jak komu sumienie dyktuje, ale tak, jak szablony religijne nakazują. W Polsce bezwyznaniowiec lub człowiek kulturalny z własną religją nie ma jeszcze miejsca, wszystkie urzędy i stanowiska publiczne są jeszcze dla niego zamknięte. W szkolnictwie polskiem panuje absolutnie przymus religijny. — Ministerstwo Oświaty w rozporządzeniu swojem podaje, że:

„Praktyki religijne młodzieży należą do całości nauczania i wychowania religijnego. Młodzież szkolna jest obowiązana brać w nich udział".

Obowiązujące praktyki religijne są następujące:

a) nabożeństwa obowiązkowe w niedziele, święta itd.

b) obowiązkowa nauka katechizmu i biblji.

c) doroczne trzydniowe rekolekcje.

d) trzykrotna wspólna spowiedź w roku.

e) wspólne modlitwy przed lekcjami i po lekcjach.

Taki jest przymus religijny w Polsce. Tymczasem Konstytucja przymus religijny wyklucza. Nawet w konkordacie z Watykanem niema mowy o przymusie religijnym w szkołach polskich.

Skąd więc ta zelocka gorliwość, wyrządzająca więcej szkody religji niż pożytku?

Religja jest sprawą sumienia i za taką powinna być uważana, a nauczanie jej w szkołach powinno zależeć od woli rodziców, a nie od przymusu administracyjnego, ustawowego lub konkordatowego.

Zastawianie się przeżytem kodeksem cywilnym z czasów niewoli i stawianie go ponad Konstytucję, jest rzeczą nietylko nadzwyczaj niebezpieczną, ale i bezsensowną, wprost śmieszną. Prawo nowe zastępuje i znosi prawo stare. Konstytucja jest prawem zasadniczem ustroju państwowego i z niego wszystkie prawa i ustrój państwowy i życiowy wypływać powinny. Żadne prawa nie mogą być sprzeczne z Konstytucją.

Zelocka gorliwość religijna, fanatyzm i nietolerancja mogą doprowadzić w Polsce do konieczności tego, co się stało i co się dzieje w Meksyku.

Odpowiedzi Redakcji

Szanowna Redakcjo. — Jak brzmi po angielsku Bronisława?
St. Czyt-ka N. Ś., H. A., Brooklyn.

* * *

Bronislaus.

Szanowna Redakcjo! 1) Czy testament, pisany po polsku jest ważny? 2) Jak leczyć reumatyzm?
St. Czyt. N. Ś., Brooklyn.

* * *

Testament po polsku jest ważny. Adresy adwokatów polskich w New Yorku, Różański, 15 White Hall St., Głębocki, 56 St. Marks Place.

2) Udać się do doktora Sokala, 141 Kent St., Brooklyn, lub Dr. Sawickiego, 697—4 Ave., Brooklyn, albo do Dr. Halickiego, 323 E. 10 St., N. Y. C.

Szanowna Redakcjo. — Brat mego szwagra zmarł ubiegłego roku i pozostawił pośmiertne w jakiejś susajdzie, zapisane na swego brata, a mego szwagra. W jaki sposób wybrać owo pośmiertne?
St. Czyt. N. Ś., A. K., Chester, Pa.

* * *

Odnaleźć certyfikat, przesłać go szwagrowi do Polski, szwagier zalegalizuje certyfikat w konsulacie amerykańskim w Warszawie i zażąda z owego towarzystwa wypłaty pośmiertnego.

Szanowna Redakcjo. Czy mogę sprowadzić siostrę z kraju?
St. Czyt. N. Ś., J. Z., Passaic, N. J.

* * *

Nie!

Szanowna Redakcjo. — Co się stało z bombiarzem, który podrzucił bombę pod konsulat włoski?
St. Czyt. N. Ś., M. W., N. Y. C.

* * *

Sprawcy dotychczas niewykryci. Aresztowani, puszczeni na wolność i uniewinnieni.

Szanowna Redakcjo. Proszę podać adres banku, który przesyła pieniądze do kraju.
St. Czyt. N. Ś., z N. Y. C.

* * *

W Nowym Świecie znajdują się ogłoszenia kilku banków, które się zajmują przesyłką pieniędzy do Polski.

1. Natychmiastowy zwrot
2. Wypowiedzenie nie wymagane
3. Kwartalne obliczanie procentu
4. Absolutne bezpieczeństwo
5. Depozyty złożone do dnia 15 kwietnia procentują od dnia 1 kwietnia.

Składajcie swoje oszczędności w naszym banku płacącym 4 procent.

EMIL KISS
BANK
4 Ave.—9 St. New York
Założony przeszło ćwierć wieku temu. Pod kontrolą Stanowego Departamentu Banków.

Szanowna Redakcjo. Przybyłem nielegalnie do Stanów Zjednoczonych z Kanady w 1914 roku. Czy mogę się starać o wyjęcie pierwszych papierów?
St. Czyt. N. Ś., M. Y., N. Y. C.

* * *

Może obywatel wyjąć pierwsze papiery i drugie bez przeszkody. W 1914 roku przekraczanie granicy pomiędzy Kanadą i St. Zjedn. nie było zakazane. Należy natychmiast wziąć ślub w ratuszu miejskim, bo inaczej nie dostanie papierów i za to mógłby być deportowany.

Szanowna Redakcjo. Posłałam do Polski pakunek 20 funtowy dla matki staruszki. Poczta przetrzymała paczkę przez miesiąc, a następnie wydała po wielkich staraniach i opłacie 10 złotych, ale wszystkie wartościowe rzeczy, jak buty, płaszcz, zostały wyjęte. Co z tem zrobić?
St. Czyt. N. Ś., Garfield, N. J.

* * *

Proszę napisać zażalenie do Konsulatu w New Yorku, 953 Third Ave.

Szanowna Redakcjo. Ile jest mil z Brooklyna do Filadelfji i do Bridgeport, Conn.?
St. Czyt. N. Ś.

* * *

Do Filadelfji — 83, do Bridgeport, Conn. — 57.

Szanowna Redakcjo. Mam 23 lata. Gdy wrócę do Polski, czy zostanę wzięty do służby wojskowej?
St. Czyt. N. Ś., Republika Kuby.

* * *

Tak.

Ob. F. M. N.
Nie rozumiemy o co ob. się rozchodzi?

Ob. Jutkowski.
Prof. F. Młynarski wrócił z delegacją do Warszawy.

P. E. Koc, Philadelphia, Pa.
W sprawie sprowadzenia do Ameryki 23 letniego syna z Polski donosimy, iż podpada pod kwotę imigracyjną i wpuszczony być może wyjątkowo na podstawie prośby farmera amerykańskiego.

Czytelnik, który poszukuje B. Dziengielewskiego przez łamy Nowego Świata, proszony jest o podanie swego adresu.

SZYJĘ na zamówienia FUTRA
— oraz sprzedaję gotowe —
Przeróbki i reparacje takowych przyjmuje pracownia kuśnierska
A. ROŻEK
1298 LEXINGTON AVENUE
pomiędzy 87 i 88 Sts.
Telefon: Lenox 6461.

Sprzedaje Szyfkarty
na wszystkie linje okrętowe
PRZESYŁKA PIENIĘDZY
WŁ. TWARDOWSKI
162 East 23rd St., New York

JEDYNA TECHNICZNA SZKOŁA AUTOMOBILOWA
Praktyczne kursa wyuczenia się na szofera, mechanika. Wykłady w języku polskim i angielskim przez znanego polskiego nauczyciela L. Tychniewicza. Gwarantujemy otrzymanie licencji. Dajemy dyplomy i staramy się o zajęcia. Szkoła otwarta od 9 rano do 9 wieczorem codziennie. W niedziele od 11 rano do 3 po południu. NEW YORK AUTOMOBILE SCHOOL. 228 Second Avenue, róg 14th Street, New York, N. Y.

GUSTAW DANIŁOWSKI

JASKÓŁKA

POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy)

Żołnierze bez komendy momentalnie zmienili szyk i, rozwiniętym frontem zwróceni do domu, podnieśli razem karabiny, jak gdyby jedną zjeżoną kratę szlifowanego żelaza.

Ale przeciw niej z kupy łachmanów, leżących pod progiem, wylazła obdarta, niepewnej płci, jak stara tandeta człowiecza, postać zgrzybiała z obrzydliwą przypuchniętą twarzą i wielkiemi, zapadłemi, niby z fosforu oczyma. Zsunięty gałgan odsłaniał skudłaczone włosy, wyliniałe, jak kłaki, zbite w siwy kołtun, w lepkie, brudne strąki.

— Tirate, si avete corragio!

Nieludzkim głosem krzyczała w nastawione lufy, w rozjuszone twarze żołdaków.

— Tirate!

Wyzywała przeraźliwie, wyciągając chude gnaty, pokręconych rąk.

— Psy wściekłe, strzelajcie!

Rozerwała dziury kaftana ukazując żółte, wyschłe, obwisłe, jak u głodnej suki, worki pustej piersi.

— Zbiry, mordercy, zdechlaki, tchórze! — wymyślała bezzębną jamą, ziejąc zdziczałym, ochrypłym, zachłystującym się, zwierzęcym głosem.

Żołnierze, jakby im zemdlały ramiona, opuścili broń, zrobili półobrotu i ponurym marszem pociągnęli dalej.

A ona jeszcze leciała za nimi, obrzucając gradem obelżywych wyzwisk; wreszcie splunęła i, zdyszana, wróciła, podciągając obluzowane w biegu łachmany i skwapliwie zbierając po drodze ścierkę, chustki i pogubione saboty.

Mrucząc, gdzieś lazła, jak niewidoma.

Halszka bezwiednie pociągnęła za nią, aż jej znikła w sieci poplątanych zaułków, gdzie stał wieczny, zatęchły mrok, nasiąkający obecnie gęstą ciemnością nocy, co tu wchodziła pierwsza, by wyjść ostatnią.

Było to parszywe, zgniłe gniazdo ostatecznej nędzy, której wszystko jedno, czy świat stoi, czy już się wali, dla której zbrodnia jest jedyną rozrywką, tępy dur pijacki najwyższą rozkoszą, więzienie domem wypoczynku, a śmierć wyzwoleniem.

W tych krętych, błotnych, wilgotnych i okopconych tunelach pomykały jakieś podejrzane sylwetki, jak gdyby wynurzające się z dziur piwnic, z pod mostków śmierdzących rynsztoków.

Halszka, zbłąkawszy się w tym labiryncie niedoli bez wyjścia, myślała z rozpaczą, czemu nie wzięła rewolweru Zygmunta, by sobie natychmiast skroń roztrzaskać, noża, by wbić po trzonek w serce. Na wypadek napadu zaprzysięgła się bronić do ostatniego tchu, nie oddać się żywcem za nic, głowę o mur rozmiażdżyć, zadusić się własnemi rękami. Rzucała się, jak ptak w sidłach, w przeklętem tem miejscu, aż wreszcie przez jakąś wstrętną czeluść wyrwała się na szerszą ulicę, a przez nią na drugą z rzadko rozstawionemi elektrycznemi lampami w dzielnicę fabryczną.

Tu ochłonęła. Usta jej łopotały jeszcze, trzęsły się ręce, ale przerażone oczy odzyskiwały już naturalną barwę; rozklekotana dusza spajała się w ognisko żrącego smutku.

Ciemne budowle fabryczne wyglądały, jak opuszczone ruiny, z których krwawy duch pracy odleciał.

Drobne szybki wielkich okien, niby popękana siatkówka Cyklopa, patrzały z wyrzutem na wyboje bruku, na żłobione w kamieniu koleje, jakby zdumione, czemu nie huczą zwykłym tartasem.

Zadymione kominy, jak głodne szyje olbrzyma, wyciągały się ku niebu ostrym szpicem piorunochronów, sięgając niemal sklepienia, gdzie na modre tło wybijały się jasne konstelacje.

Na jednym wisiał róg miesiąca tak blisko, że wydawał się przytwierdzonym półksiężycem do szczytu minaretu.

Na widok tych świateł nieba w piersiach Halszki zakłębił się płacz i w oczach błysnęły łzy.

Zatrzymała je w rzęsach i przez ich mgłę ujrzała raz jeszcze Zygmunta na białym arabie, niby w spienionym potoku, pędzącego wprost na nią, by zalać słodyczą, a potem brutalnie stratować serce.

Ściśniętem gardłem przełknęła skrzep łez, jak bezkształtną bryłę i zamyśliła się żałośnie, gdzie iść teraz, co począć?

Otoczyło ją osamotnienie, jak bezgraniczna pustynia, otchłań desperacji, pełna głuchych pieczar, lochów posępnych, przejść skrytych, nieznanych.

Patrzała w rozkrzyżowane ulice obojętnego miasta, jak w obce bezdroża, które nie prowadzą do nikąd, któremi może się tułać wiecznie w dowolnych kierunkach i zawsze natrafi na cudzy dom.

Chętnieby się położyła na bruku, gdyby nie był tak zaśmiecony, zbity, powygryzany, jak ospowate, jątrzące się od strupów ciało, obrzydliwie wstrętne.

W napiętej ciszy, którą wyczuwała, jak zamieranie czasu, bolesne osłupienie zjawisk, ciężar ogromny, wiszący w bezdennej przepaści, drgnął nagle potężny łoskot, który nią wstrząsnął od stóp do głowy.

Po chwili powtórzył się i w ucho, skierowane w perspektywę długiej ulicy, niby w słuchawkę, jęły bić miarowe, żelazne ciosy, jak rąbanie drzewa, walenie się lasu.

Pośpieszyła w tę stronę. Łoskot wzmagał się, nasiąkając zgiełkiem ludzkich głosów.

Po chwili dojrzała sporą garść ludzi, zaglądających ciekawie i bojaźliwie w pałąkowaty zaułek, gdzie właśnie stękały siekiery i młoty.

— Barricata! Barricata! — wrzał podniecony szept.

A tymczasem pracowano nie na żarty.

Rąbano słupy telefoniczne, przewracano latarnie, zwożono taczkami gruz, kamienie, skrzynie, stołki, żelazne łóżka, szafy i inne meble, walono wszystko jedno na drugie, krępowano drutami, spajano w jedną masę, by przegrodzić ulicę, jak murem.

Wstydu nie macie — mijając gapiów, mruczał gniewnie zastęp ludzi, dźwigający na ramionach tramwajowe szyny.

— Boją się rączki posmolić — żartował uwijający się przy robocie tłum.

— Tu, do nas, prosimy uniżenie — wołały szydercze głosy.

Większość patrzących się pierzchła przezornie. Nieliczna grupa wraz z Halszką zbliżała się nieśmiało.

— Lepiej późno, niż nigdy, brawo, chłopcy! Dalej druty przeciągać, koniom niteczki na złamanie karku! — komenderował wesoło czarny, jak węgiel wyrostek — a matka... donna — poprawił się, spojrzawszy na Halszkę — signora — zająknął się zmieszany.

— Mogłaby jednak poduszki nosić — dokończył ponury robotnik, wywalając z wózka zdobyte gdzieś bety.

Halszka posłusznie spełniała polecenia. W tej nowej roli czuła się z początku dziwnie i nieswojo, ale wkrótce zajęła ją ta robota, a jednocześnie gorzkie uczucie samotności i opuszczenia jęło się ulatniać w miarę tego, jak łagodniał zrazu naciągnięty stosunek między nią a resztą tłumu.

W pierwszej chwili towarzysze pracy boczyli się i podejrzliwie z podełba obserwowali ją, jako intruza, wybitnie różniącego się od ogólnego tła szykownym strojem, wytwornością ruchów, wrodzonym wdziękiem i subtelnem pięknem całej postaci.

Ale stopniowo nastrój nieufny przeobrażał się we wręcz przeciwne, prawie tkliwe uczucie głębokiej sympatji, serdecznej życzliwości, a wkońcu uwielbienia.

Na widok, jak odwinąwszy rękawy, alabastrowemi rękami zatyka luki pościelą, Włochom poprostu topniały serca i, jak zuroczeni, wodzili za nią nieprzytomnemi z zachwytu oczyma.

Bianka, nadane jej za strój i białą płeć pieszczotliwe imię, wymawiane z dreszczem w głosie, prawie nabożnie, niby wyraz święty; jakoż niektórzy istotnie uważali ją za nadprzyrodzone zjawisko, cudowną Madonnę, która zstąpiła z nieba, by stanąć w ich obronie.

Halszka, do głębi rozrzewniona okazywanemi względami, odwdzięczała się zkolei ślicznym i słodkim uśmiechem, czarownem i z radości zalotnem spojrzeniem, którem, rzec można, rozkochiwała do ubóstwiania wrażliwą młodzież i wzruszała najzatwardzialsze serca.

Jeden tylko człowiek, główny kierownik budowli, zdawał się być nieprzejednany.

Muskularny, zamaszysty w ruchach, wyróżniał się z pośród smagłych południowców jasną blond czupryną, wąsikami koloru owsa i bladą, modrą barwą oczu zimnych, jak niebo północy; w wysuniętych wzgardliwie wargach błąkał się wąski, jak ostrze szyderstwa, półuśmiech.

Wejrzenie miał twarde, zarówno jak mowę, w której łatwy i dźwięczny język Italji nabierał szorstkich, jak szczęk żelaza, akcentów. Twarz jego o wulgarnych rysach stawała się pociągającą i niepospolitą przez wyraz nieubłaganej determinacji, jakiegoś stanowczego zamiaru, który jak gdyby utkwił widocznie w pionowej zmarszczce zrytego myślami czoła.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Kronika z Brooklyna i okolic

Posiedzenie komitetu bazarowego

(B-72) Niniejszem zawiadamiam, iż posiedzenie komitetu bazarowego odbędzie się dnia 5-go kwietnia, o godzinie 8 wieczór, w Domu Narodowym, pn. 261-7 Driggs Ave. Prosimy wszystkie obywatelki i obywateli, którzy czynny udział brali w bazarze, o przybycie i oddanie list składkowych. Równocześnie podaję do ogólnej wiadomości, że gramofon, ofiarowany przez pp. Fiusta i Woźnickiego, został wygrany na bazarze dnia 27-go marca przez ob. J. Sablika, z pn. 109 North 5th Street, Brooklyn. Numer biletu 142. Skrzypce ofiarowane przez ob. Wilkanowskiego wygrał ob. Z. Zaradziński, z pn. 124 Bedford Ave. Numer biletu 60.

Za Komiet. W. BRACŁAWSKI.

ZNALEZIONO W RZECE

Z rzeki Newton Creek przy Grand Street wyłowiono onegdaj zwłoki dotychczas nierozpoznanego mężczyzny około lat 50.

Był on ubrany w oliwkowe ubranie oraz czarne skarpetki i trzewiki lecz nic przy nim nie znaleziono co by wskazywało kim jest. Zwłoki zabrano do kostnicy.

„PIEKŁO"

(B-77) Jedna z naszych pisarek, Z. Wójcicka, napisała sztukę pod tytułem „Piekło" czyli „Ewa." Sztuka ta porwana została na wszystkie sceny, teatry były oblegane, a publiczność wychodziła z nich zelektryzowana—oszołomiona potęgą i straszną mocą tego realnego, a pełnego strasznej, krwawej mocy życia. Życia, które dusi na śmierć w zmaganiach o byt w walce o samo życie... o moment wytchnienia.

„Piekło" przedstawia nam to, na co się patrzymy co dzień, a jednak patrząc się nie widzimy. Te łzy krwawe, te ohydne wyrafinowane morderstwa stanowią dla nas strawę powszednią, gdy jednak patrzymy na to śledząc hipokryzję i szał ludzki, to naprawdę dostaje się dreszczów nerwowych i ze strachem widzimy naokoło siebie histeryczny taniec krwi, podstępu i jadu.

„Piekło" zostanie odegrane w przyszły czwartek, dnia 7-go kwietnia, w Domu Narodowym w Brooklynie przez zespół artystyczny Teatru Olimpia.

Pamiętajcie, że „Piekło" to potęga!

„Piekło" to skowyt życia!

„Piekło" to wścieklizna namiętności życiowych!

Lokalny Komitet Piłsudskiego, Nr. 4

(B-82) Posiedzenie kwartalne Lokalnego Komitetu Piłsudskiego Nr. 4 odbędzie się we wtorek, dnia 5-go kwietnia, o godzinie ósmej wieczór, w sali Domu Narodowego, pn. 724—5th Avenue, South Brooklyn. Obecność wszystkich członków konieczna.

N. POKORNOWSKI, Sekr.

Wstępujcie do Komitetów im. Józefa Piłsudskiego

JEŻELI macie do sprzedania dom, auto, loty, stare meble, radjo, sklep lub interes

UDAJCIE SIĘ DO

najbliższej Wam Stacji Drobnych Ogłoszeń w Brooklynie
albo
do Administracji Nowego Świata. Z pewnością znajdą się tacy, którzy poszukują tego właśnie, czego Wy się chcecie pozbyć.

STACJA No. 7
Fifth Avenue Grafonola Shop
708 Fifth Avenue
SOUTH BROOKLYN

STACJA No. 10
Markowska Hosiery Shop
90 Nassau Avenue
GREENPOINT

STACJA No. 22
Dom Narodowy
261 Driggs Avenue
GREENPOINT

STACJA No. 13
Fronczak Stationery Store
475 Vermont Street
EAST NEW YORK

STACJA No. 14
Księgarnia Sablika
376 Oakland Street
GREENPOINT DOLNY

STACJA No. 15
Pszczoła Music Store
153 Wythe Avenue
NORTH SIDE

Szofer panny Jeanne Eagels aktorki z Broadway'u, siedzi obecnie za kratkami, gdyż w ciągu dziesięciu minut zdołał dwa razy złamać przepisy ruchu kołowego.

W MASPETH, L. I. ORGANIZUJE SIĘ KASA CHORYCH

Dziwnem się może wydawać, że w Maspeth, który jest częścią składową Wielkiego New Yorku i gdzie zamieszkuje tak liczna Polonja, dotychczas nie było tam oddziału Polskiej Robotniczej Kasy Chorych, której główna siedziba mieści się w New Yorku.

A jednak tak jest i dopiero teraz kilku tamtejszych obywateli z pomocą pp. Popławskiego i Rajkowskiego przystępują do zorganizowania miejscowej placówki P. R. K. Ch. Trzeba pamiętać, że takiej drugiej polskiej organizacji jak P. R. K. Ch., niema w Ameryce. Bo są tylko albo miejscowe towarzystwa benefitowe, albo też organizacje, jak Związek i Zjednoczenie, które wypłacają tylko pośmiertne.

Kasa Chorych zaś istnieje po wszystkich większych polskich osadach w Ameryce i członkom swym za nadzwyczaj niskie opłaty wypłaca tak wsparcie w chorobie i kalectwa, ale i pośmiertne. Każdy świadomy Polak i Polka powinni być członkami P. R. Kasy Chorych. W Maspeth zebranie organizacyjne w tej sprawie odbędzie się we wtorek dnia 5-go kwietnia o 8-ej wieczorem w dolnej sali Domu Narodowego, Clinton Ave przy Willow Ave. Wszyscy interesowani proszeni są o przybycie.

(p)

Zebranie i odczyt Klubu Dem. w Maspeth

Polski Klub Demokratyczny w Maspeth, którego siedziba mieści się w Domu Narodowym na Clinton Ave., przy Willow Ave., w przyszłą środę, t. j. dnia 6-go kwietnia będzie miał swe kwartalne zebranie, na które wszyscy członkowie klubu powinni się stawić.

Na zebraniu tem wygłosi odczyt prezes Rady Klubów Demokratycznych, ob. Edward Rybicki z New Yorku. Jest on wyśmienitym prelegentem i niewątpliwie odczyt jego spotka się z uznaniem ogółu obywateli z Maspeth.

Z Klubu Demokratycznego na Williamsburgu

We wtorek dnia 5-go kwietnia, w Sokolni przy 188 Grand St., odbędzie się zebranie członków Polskiego Klubu Demokratycznego na Williamsburgu. — Członkowie i kandydaci na członków proszeni są o przybycie.

Jubileusz Chóru „Symfonji"

Dzień 1-go maja będzie dniem podwójnie uroczystym dla mieszkańców Brooklyna a przynajmniej dla wielu z Greenpointu.

W dniu tym bowiem przypada święto robotnicze, w dniu tym Towarzystwo Śpiewu „Symfonja" obchodzi piętnastolecie swej egzystencji i dziesięciolecie jako chór mięszany.

Podwójny ten jubileusz chór „Symfonja" uświetni wspaniałym koncertem wokalno-muzycznym, program którego ukaże się niebawem w prasie.

Oprócz wielu występów wybitnych artystów i chórów koncertować będzie najlepsza ze wszystkich orkiestr w dobie obecnej orkiestra Filharmonji Polskiej z New Yorku.

Po ukończeniu programu nastąpi huczny bal.

Prosimy pamiętać o niedzieli, 1-go maja, w Domu Narodowym, pn. 261-7 Driggs Avenue, w Brooklynie.

Nowa tuba odbiorcza, wynaleziona w Europie, zaopatrzona jest w małe promienie elektryczne, które wyraźnie odbijają głos ludzki.

Telefon, Greenpoint 7283
Dr. Henryk Sokal
141 Kent St., B'klyn, N. Y.
GODZINY:—
od 12 do 1 po południu i
od 6 do 8 wieczorem

BAL ROZMAITOŚCI DZWONU ZYGMUNTA

Znane i sympatyczne towarzystwo śpiewu Dzwon Zygmunta z Brooklyna przygotowuje dla swych członków i szerokiego koła sympatyków coś nowego, będzie to Bal Rozmaitości (Novelty Dance).

Bal ten tym razem urządzany jest w Sokolni przy 188 Grand St. i odbędzie się w sobotę, d. 23-go kwietnia. Wiele niespodzianek i wyborowa muzyka do tańca, niewątpliwie wszystkich zadowolnią.

CZWARTEK
7-go Kwietnia
w Domu Narodowym
261 Driggs Avenue
w Brooklynie,
„PIEKŁO"
przepotężną sztukę w 4 aktach
odegrają artyści Teatru Olimpia
POCZĄTEK O 8:15 WIECZÓR

„DZIECI WDOWY"
przepiękny melodramat ze śpiewami w czterech aktach odegra
T-wo Śpiewu „Lutnia"
W SOBOTĘ, DNIA 9 KWIETNIA
W DOMU NARODOWYM
261 Driggs Ave., Greenpoint
BILETY PO 50 I 75 CENTÓW.
Połowa dochodu przeznaczona na
POLSKI SIEROCINIEC

Jedyny w Brooklynie Polski Sklep Ptaków poleca rasowe kanarki; doskonały wybór ptaków różnych gatunków; każdy ptak gwarantowany; pieniądze zwracamy w razie niezadowolenia; kupujemy również kanarki.
MANOR PET SHOP
1481 Coney Island Avenue
Blisko Avenue K
BROOKLYN, N. Y.

ZAPASY BROOKLYN ZAPASY
New Ridgewood, we Wtorek 5. Kwietnia
Pallmetto i St. Nicholas Ave. — o godzinie 8:15 w.
WALKI DO UKOŃCZENIA.
Jeden rzut do zwycięstwa.
Stanley STICKNEY vs. **Renato GARDINO**
POLAK — WŁOCH
STEINKE vs. KOMAR — NIEMIEC, LITWIN
FREBERG vs. HARKOWSKI — SZWED, ROSJANIN
COLMAN vs. MARIO — HEBRAJCZYK, WŁOCH
BILETY 75c. WZWYŻ
Z New Yorku dojazd B. M. T. Subway'em, przesiąść się na Canal Street na Metropolitan Train, wysiąść na Wyckoff Ave. Stacji.

MUNICIPAL BANK
CZŁONEK SYSTEMU BANKÓW FEDERALNYCH
ZASOBY PRZESZŁO — — — — $34,000,000.00
PŁACIMY 4% NA KONTACH OSZCZĘDNOŚCIOWYCH
RACHUNKI CZEKOWE — LISTY KREDYTOWE — TRAVELERS CHECKS
WALUTY ZAGRANICZNE
Nasz Departament Zagraniczny uskutecznia przekazy pieniężne płatne w aktualnych dolarach amerykańskich do wszystkich części świata, — pocztą, radjotelegraficznie lub kablem.
— — WYDZIAŁ ZAGRANICZNEJ PODRÓŻY — —
MÓWIMY WSZYSTKIEMI JĘZYKAMI.
ODDZIAŁ W GREENPOINT
736-738 Manhattan Avenue
ODDZIAŁ NA FIFTH AVENUE
5 Avenue, róg 14 ulicy
INNE FILJE:
Główne biuro:
Stone i Pitkin Aves.
West End Branch:
20th Ave. i 86 St.
Borough Park Branch:
13th Ave. i 47 St.
Eastern Parkway Branch:
E. Parkway i Kingston Ave.
New Lots Branch:
New Lots i Georgia Aves.
Kings Highway Branch:
Kings Highway i C. I. Ave.
Flatbush Branch:
Flatbush i Parkside Ave.
— — Banki otwarte codziennie do 8-mej wieczór. — —
MUNICIPAL SAFE DEPOSIT CO. SKRYTKI OGNIOTRWAŁE — $3.00 WZWYŻ

NIKA ILUSTROWANA Z POLSKI

obytu Prezydenta Rzeczypospolitej w Poznaniu

Fot. K. Pęcherski

Pan Prezydent przyjmuje „raport" dzieci w Racocie, majątku państwowym, położonym o 60 km. od Poznania.

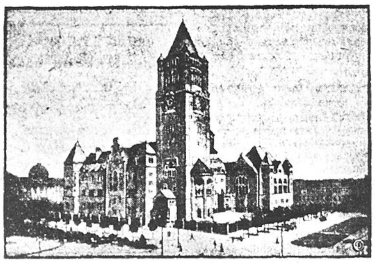

Zamek poznański, zbudowany przed kilkunastu laty na rezydencję Wilhelma II, mający uzmysławiać Polakom trwałość i siłę panowania Niemiec w stolicy Wielkopolski — służy obecnie za siedzibę Prezydentom Rzeczypospolitej w czasie ich wizyty w Poznaniu.

LWÓW

Wylew rzek

Wylew rzek w Małopolsce nie przybrał jak dotąd większych rozmiarów. Silniej wystąpiła rzeka Szkło na przestrzeni Pow. Jaworowskiego. Wody rzeki zalały m. in. część wsi Murańcza, tamując ruch kołowy i pieszy. W Krakowcu wody Szkły przerwały tamy odgradzające wielki staw tam się znajdujący przez co zniszczone zostało ogromne gospodarstwo rybne. Wartość gospodarstwa rybnego w Krakowcu zniszczonego doszczętnie wynosiła przeszło 150 tys. zł.

Sąd doraźny

Onegdaj stanęli przed Wojsko ym Sądem Doraźnym 4 więź iowie, którzy wywołali bunt zed kilkunastu dniami w Wię eniu Wojskowym.

Głównym oskarżonym jest niejaki Zerca.

Kara śmierci

Donoszą tu z Kołomyi, iż zakończył się tam proces przeciwko Michałowi i Dymitrowi Smorzaniuk, którzy zamordowali Annę Penczak. W wyniku procesu Michała Smorzaniuka skazano na karę śmierci przez powieszenie, jego pomocnika zaś na 6 lat ciężkiego więzienia.

Fałszywa pogłoska

W ostatnich czasach pisma niemieckie zamieściły wiadomość, jakoby w Małopolsce Wschodniej wybuchła epidemja zbliżona do cholery, pochłaniająca dziennie dziesiątki ofiar. Wiadomość ta została przez Przedstawicielstwo Rzeczypospolitej w Bytomiu stanowczo zdementowana.

„Jedyny ratunek"

Fot. St. Brzozowski

Komedja Molnara, grana w Teatrze Małym. Na fotografji: Modzelewska i Wesołowski.

PRZEMYŚL

Ujęcie oszusta

Policja zdołała ująć tu bardzo zręcznego oszusta Gustawa Baszaka. Ostatnio Baszak dał do szeregu pism lwowskich anonimowe ogłoszenia na podstawie których werbował ludzi do zbierania adresów, ofiarowując za każdy po 10 gr. Po otrzymaniu takich adresów przy pomocy pośredników wysyłał prospekty fikcyjnej firmy a po nadejściu zaś odpowiedzi, żądał przesłania 5 zł. od każdego reflektanta. Policja przychwyciwszy pośredników w tej aferze doszła, iż właściwym inspiratorem tej afery był Baszak.

Otwarcie nowego salonu w Tow. Zachęty

Artyści malarze: Jarcki, Pieńkowski i rzeźbiarz Dunikowski.

PROŚBA Z SIEDLISK-BOGUSZ

RODACY!

W budowie Polski emigracja polska w Ameryce wzięła wybitny udział. Już w czasie wojny europejskiej rozwinęła agitację na rzecz Polski, krwią swych członków dopomogła uprzątnąć z pod gruzów zaborczych miejsce pod budowę Polski, swoim wpływem wymogła to, że prezydent Wilson postawił wskrzeszenie Polski, jako kwestję pokoju europejskiego. My wiemy, że jest to niezaprzeczoną zasługą i chlubą emigracji, jak również i to, że przeszło 70 miljonów dolarów rzuciła Polonja amerykańska na poparcie sprawy polskiej, na jej pierwsze potrzeby, że zasilała skarb przez subskrybowanie pożyczek i składanie swych oszczędności w bankach polskich. Emigracja polska w Ameryce okazała się wysoce patrjotyczną i że dziś mamy już gmach państwowy pokryty dachem, to nie małą zasługą jest Polonji amerykańskiej.

Budowa ta jednak jest jeszcze nie skończona. Czekają nas jeszcze niemniejsze zadania, bo wewnętrzne urządzenie tego gmachu, wewnętrzna organizacja. To będzie wymagało szeregu lat pracy, to pochłonie wiele jeszcze zasobów pieniężnych. — Nie wolno nam jednak ustawać w pracy, ale budowę rozpoczętą doprowadzić do końca, by nam i Wam, kiedy tu przybędziecie, było nietylko bezpiecznie, ale jasno, wygodnie i ciepło, by nie poszły na marne nasze wspólne wysiłki i ofiary. Wielu z Was wprawdzie dotkliwe poniosło ofiary na rzecz Polski, czyto w przesyłkach pieniężnych, czyto przez składanie oszczędności w bankach polskich, ale i my wskutek wojen niemniej straciliśmy a mimo to zniechęcać się i zakładać rąk nie możemy. Mimo strat i zawodów iść naprzód musimy, jeśli chcemy mieć stanowisko, odpowiedne naszej wielkości i potęgi.

W Siedliskach-Bogusz, pow. Pilzno i okolicy, liczącej 8,000 mieszkańców, daje się dotkliwie uczuwać brak Domu ludowego, dlatego obywatele tutejsi zawiązali Komitet, celem budowy takiego domu. Zadanie to ciężkie, ale nie wątpimy, że doprowadzimy go do końca, o ile napotkamy na życzliwość i ofiarność nietylko obywateli tutejszych, ale i naszych rodaków, przebywających w Ameryce.

Wy, Rodacy, zawsze interesowaliście się nami, nie obojętnym jest Wam rozwój wsi rodzinnej, dlatego odnosimy się dziś do Was, z prośbą o pomoc pieniężną

Nie żebrzemy o pomoc, bo żebraczy grosz zwyczajnie idzie do kieszeni jednostki, ale pukamy dziś do Waszego sumienia obywatelskiego o spełnienie obowiązku względem Ojczyzny i wsi.

Przesyłając tę odezwę do Was, prosimy adresatów, by nietylko sami coś na cel budowy Domu ludowego w Siedliskach-Bogusz ofiarowali, ale odczytali ją na zebraniach towarzyskich lub weselach i zajęli się składką. Apelujemy również do obywateli tutejszej parafji w Ameryce, których ta sprawa bezpośrednio interesuje, bo Dom ten będzie dla całej parafji, by o ile możności i tam zawiązywali Komitety i zajęli się składką wśród swych znajomych i przyjmowaniem członków. Wkładka członka wspierającego wynosi 5 dolarów, dożywotniego 10 dolarów, założyciela 15 dolarów. Imiona i nazwiska członków, jak również i listy składkowe, będą wpisane do specjalnej księgi i przechowane w bibljotece Domu ludowego, a co rok w dniu 3-go Maja odczytywane na specjalnem zebraniu. Prócz tego wszystkim ofiarodawcom prześlemy podziękowanie pisemne, po przesłaniu nam listy przez komitetowych i stale informować będziemy o postępie budowy i stanie funduszów. Do tego celu właśnie potrzebne byłyby takie Komitety, bo na ich ręce przesyłalibyśmy sprawozdania i każdego przewodniczącego włączylibyśmy do Komitetu Głównego.

Obecnie już zgóry ślemy wszystkim ofiarodawcom staropolskie „Bóg zapłać!" i nie wątpimy w to, że pośpieszycie nam z pomocą w tem trudnem zadaniu, nie będziecie się obojętnie patrzeć na nasze zmagania się z biedą i ciemnotą, ale ofiarnością okażecie się prawdziwymi synami Ojczyzny.

Komitet Budowy Domu Lud. w Siedliskach-Bogusz, pow. Pilzno, Woj. Krakowskie.
Stanisław Irzyk, prez. Kom.
Woj. Prokuszki, zast. prez.
Stanisław Urzędowski, sekr.
Stanisław Gunia, skarbnik
Członkowie Komitetu:

Władysław Gawroński, Jan Nowak, Antoni Cisowski, Dr. Witold Lewicki, Jan Smoła, ks. Aleksander Osiecki, Grzegorz Synowiecki i Kazimierz Jochym.

— (Pieczęć).

De Pinedo czeka pogody

Pomimo niejednokrotnych prób komandora Francesco De Pinedo, włoski lotnik nie mógł się unieść na swoim aparacie z powierzchni jeziora Medina — gdyż samolot był przeładowany gazoliną i oliwą. De Pinedo oczekuje sprzyjającej pogody, ażeby wyruszyć do Elephant Butle, N. M. (c)

Philadelphia i okolica

Naokoło świata w dwóch godzinach

Wydaje się to niemożliwe, a jednak tak jest. Kilka minut w starożytnej Grecji, podziwiając jej piękno i kulturę, to znów w przedhistorycznych Chinach — kolebce mądrości, kraju egzotycznych kwiatów i barwnych kostjumów. Dalej w słonecznej Hiszpanji, kraju gorącej miłości i czarujących kobiet. Palestyna, Egipt, Persja, Indje, wreszcie Rosja, Polska i Ameryka, czy nie wabią cię? Czy to jednak możliwe zwiedzić te kraje w przeciągu krótkiego czasu i za małym kosztem? O tak i to bez bagażów, bez paszportów i bez innych kłopotów. Krótka i miła podróż — do „Lu-Lu Temple", Spring Garden i 13-ta ul., dnia 9-go maja, o godzinie 8-ej wieczorem na jubileuszowy popis Pierwszego Polskiego Baletu p. Niemen-Krupskiej. W programie biorą udział artyści tej miary, co pani Grudowska, operowa śpiewaczka, której Sembrich-Kochańska wróży świetną przyszłość; p. E. Ryglewicz, który na ten wieczór przygotowuje specjalny kwartet męski i p. B. Krygier. Ceny popularne od 50c do $1.50.

We wszystkich sprawach tyczących się wydawnictwa prosimy zgłaszać się do przedstawiciela Nowego Świata na Philadelphia, Pa. B. URBANOWSKIEGO, 530 Spruce Street, Philadelphia, Pa. Telefon, Lumbardi 4071.

ŻOŁĄDEK, WĄTROBĘ
ŻÓŁCIOWY PĘCHERZ
CHOROBY KISZEK I KANAŁU MOCZOWEGO
LECZYMY Z POWODZENIEM BEZ OPERACJI

Więcej cierpień i chorób spowodowanych jest przez powyższe choroby, aniżeli przez jakiekolwiek inne. Wewnętrzne choroby tem więcej są niebezpieczne, że często powodują chorobę Raka, a wtenczas kiedy są akuratnie badane, to są już za daleko rozwinięte i pomoc okazuje się spóźnioną.

Nasze rekordy dowodzą, że wiele tych chorób da się wyleczyć naszą metodą.

Bardzo dużo chorób t. z. „żółciowe Kamienie" wyleczyliśmy bez tak szkaradnej w skutkach operacji.

Chorzy na powyższe choroby mogą się zgłosić do:

PHYSIO-THERAPY INSTITUTE
1505 North 16th Street
Philadelphia, Pa.
Godziny ofisowe: od 9-ej do 2-ej po obiedzie, od 6-ej do 8-ej wieczorem.
MÓWIMY PO POLSKU

Wiadomości z New Jersey

Córki miljonerów urozmaicają letnie wywczasy na boskiej Florydzie jazdą na wywrotnej deseczce holowanej przez mknącą błyskawicznie motorówkę.

JERSEY CITY

Koncert polski przez radjo

W poniedziałek, dnia 4-go kwietnia, od godziny 9 do 10 wieczór, ze stacji WAAT odbędzie się polski program, staraniem p. Leona R. Cieciucha.

Program następujący:

Mowa pani Marji Urbańskiej, posłanki do legislatury stanu New Jersey.

Orkiestra pod batutą ob. A. Wojtanowskiego odegra polonezy, mazurki, oberki i t d.

Pianistka pani Marja Urban, pani Helena Zur, sopran, p. Dominik Karolkiewicz, tenor i p. Leon Cieciuch, baryton.

Program ogłaszać będzie p. Leon R. Cieciuch.

Wielki Bal Tow. Dobroczynności w Armory na Bergen Avenue

(JC-78) Dnia 11-go maja r. b. Złączone Towarzystwa Dobroczynności w Jersey City, N. J. urządzają wielki bal w zbrojowni mieszczącej się na Bergen Ave. koło Mercer St. Czysty dochód z balu przeznaczony na cel dobroczynny.

Z klubu Polek

(JC-73) We wtorek, dnia 5-go kwietnia, o godzinie 7:30 wieczór Klub Polek przy kościele polskich baptystów, przy Jersey Ave. i 4th St., Jersey City, N. J. będzie miał zaszczyt gościć u siebie Oddział Córek Amerykańskiej Rewolucji.

Główną mowę wygłosi superintendent szkół publicznych dr. W. White, pozatem odbędzie się program muzyczny. Wszyscy są mile widziani. Wstęp wolny.

K. LESIAK, Sekr.

NEWARK

Koncert Śpiewaków na Wschodzie

(NE-54) W dniu 29-go maja odbędzie się wielki koncert Towarzystw Śpiewaczych ze Wschodu, na sali Domu Narodowego, mieszczącego się pn. 278 New York Ave., Newark, N. J. Kontest chórów śpiewaczych odbędzie się dnia 30-go maja.

Państwo Pell zadecydowali przerwać wzajemne pożycie i rozwiedli się w Paryżu. Na rycinie widzimy p. Pell, członka znanej rodziny nowojorskiej, jego małżonkę i małego synka.

Wielki Wiec Klubu

Klub Demokratyczny im. Pułaskiego, mieszczący się pod nr. 255 przy ul. Court, w Newarku, urządza we wtorek, dnia 12-go kwietnia, wielki wiec polityczny. (f)

Obchód Pierwszego Maja

(NE-55) Oddział Z. S. P. w Newarku im. Bolesława Limanowskiego, urządza, w niedzielę, dnia 1-go maja r. b. uroczysty obchód święta robotniczego.

Uroczystość odbędzie się w lokalu Klubu Oświatowego, pn. 255 Court Street, Newark, N. J., o godzinie 3 po południu.

Do programu obchodu wchodzą mowy, śpiewy i deklamacje ob. Łukomskiego z Passaic, N. J. (F)

SOYERVILLE

Szef policji aresztowany w związku z przemycaniem wódki

Szef policji z Soyerville, N. J., George Gross został niedawno aresztowany przez administratora prohibicyjnego pułkownika Ira Reeves podczas konfiskaty wielkiego składu napoi alkoholicznych.

Wartość skonfiskowanej „szkockiej" obliczają na okrągłą sumę $325,000. Agenci prohibicyjni twierdzą, że skład skonfiskowany był największym składem alkoholu importowanego od czasu wprowadzenia prohibicji.

Według twierdzenia agentów prohibicyjnych Gross z rewolwerem w ręku bronił wstępu do lokalu gdzie się mieścił wyżej wspomniany skład „spiritualji." Pułkownik Reeves przypuszcza, że Gross jest bratem jednego z właścicieli tego składu.

BAYONNE

Karambol automobilowy

Samochód Alfreda Gomólki, zamieszkałego pn. 137 West 5th St., Bayonne, N. J. zderzył się na rogu Avenue E i Linnet Street z trokiem, którym kierował Saul Goldberg. Obydwa samochody lekko ucierpiały w zderzeniu. Szoferzy nabawili się tylko strachu. (F)

Ośmioletni Bilicki potłuczony przez samochód

Ośmioletni Bilicki, z pn. 11 E. 24th St., Bayonne, N. J. został onegdaj potrącony silnie przez automobil Dawida Wolfsona, zamieszkałego pn. 527 Avenue C. Wolfson twierdzi, że natychmiast po wypadku zatrzymał samochód i chciał chłopaka zabrać do szpitala, lecz ten uciekł do mieszkania. Rodzice chłopca też odmówili propozycji Wolfsona i zatrzymali małego chłopca w domu bez udzielenia pomocy lekarskiej. Po niejakim czasie chłopiec zaczął się skarżyć na silny ból głowy. Zawołano lekarza, który przypuszczając, że dziecko ma pękniętą czaszkę, zażądał odesłania go do szpitala Bayonne.

Podobne niedbalstwo rodziców prowadzi często ich dzieci do kalectwa i komplikuje sprawę sądową o odszkodowanie. Prawo bowiem żąda, aby skaleczenie zostało skonstatowane przez lekarza natychmiast po wypadku. (F)

MARY I MARGARET GIBB,

zrośnięte bliźnięta, rozpoczynają swe występy wodewilowe

Mary i Margaret Gibb, zrośnięte bliźnięta z Holyoke, Mass., rozpoczynają swe występy wodewilowe w teatrze DeWitt w Bayonne, N. J., dnia 11-go kwietnia. Występują w Loew's State w Newarku, N. J. Bliźnięta te przypominają bardzo sławne zrośnięte Czeszki Blazek, są nadzwyczaj utalentowane: posiadają ładne głosy, grają na pianinie i ślicznie tańczą.

IRVINGTON

Bal Klubu Politycznego Kobiet

(I-71) Bal fartuszkowo-krawatkowy w dniu 30-go kwietnia r. b., w sali Domu Polskiego przy Speedway Ave., w Irvington, N. J. będzie wielce urozmaicony i nikt nie pożałuje kto będzie na nim. Sądzę że i wszystkie kluby polityczne przybędą a tem okażą swoją lojalność i sympatję.

F. KRAJEWSKA.

Wstępujcie do Komitetów im. Józefa Piłsudskiego

JEŻELI macie do sprzedania dom, auto, loty, stare meble, radjo, sklep lub interes

UDAJCIE SIĘ DO

najbliższej Wam Stacji Drobnych Ogłoszeń w miejscowościach w New Jersey

albo

do Administracji Nowego Świata. Z pewnością znajdą się tacy, którzy poszukują tego właśnie, czego Wy się chcecie pozbyć.

BAYONNE, N. J.
STACJA No 6
Polonia Photo Studio
37 East 21st Street

CAMDEN, N. J.
STACJA No. 30
J. Rupnik
1426 South 10th Street

HARRISON, N. J.
STACJA No. 21
Józef Marchewka
411 North 3rd Street

ELIZABETH, N. J.
STACJA No. 16
John Pipała
163—3rd Street

IRVINGTON, N. J.
STACJA No. 13
Pani M. Szymkowska
584 Grove Street

JERSEY CITY, N. J.
STACJA No. 11
J. Średnicki
491 Grove Street

STACJA No. 12
S. A. Lorczak
291 Grand Street

NEWARK, N. J.
STACJA No. 2
R. Tyjewski
47 Jones Street

STACJA No. 8
S. Jagiełło
180 Warwick Street
róg Tyler Street

PASSAIC, N. J.
STACJA No. 20
Suszek i Szewczyk
NOVELTY COMPANY
104 Passaic Street

STACJA No. 24
Józef Makuszewski
STATIONERY
147 Monroe Street

Telefon, Montgomery 9483
J. ŚREDNICKI
Skład Muzyczny
491 Grove Street
Jersey City, N. J.

Wesołego
Alleluja!
Usłyszcie te nowe pieśni na
Święta Wielkanocne
Wykonał Kwartet Braci Okulskich
18190-F 10-cal. Z przesyłką 85c.
WESOŁY NAM DZIŚ
DZIEŃ NASTAŁ
ZWYCIĘZCA ŚMIERCI
Wysyłamy pocztą do wszystkich miejscowości.
Columbia Nowym Systemem Nagrywane Rekordy
SKŁAD MUZYCZNY
BRACI OKULSKICH
Okulski Brothers Piano Co
136 Passaic St.,
PASSAIC, N. J.

DZIAŁ KOBIECY

REDAGUJE

Irena Młynarska

DZIWNE SZLAKI MODY KOBIECEJ

Kwestja strojów kobiecych jest kwestją bieżącej mody. Zaś bieżąca moda zależna jest od najrozmaitszych nastrojów, które panują w danej chwili w społeczeństwie. Rewolucyjna Francja wprowadziła na krótki czas frygijskie czapeczki, rozwichrzone uczesania, podkasane spódniczki, jaskrawe barwy z przeważającym czerwonym kolorem i znaczną redukcję wszelkich dodatków w strojach.

Dyrektorjat i czasy konsulatu we Francji wprowadzają „rzymskie mody", powiewne tuniki, uczesania a la matrony rzymskie i bose nóżki w sandałach. Pierwsze cesarstwo wskrzesza wystawne tradycje królewskich czasów, lecz nie w całej swej poprzedniej okazałości i nie na długo.

W Polsce moda idzie śladami francuskiej siostrzycy a właściwie nadsekwańskich kreacyj najświeższej mody. — Warszawski Herse, Zmigryder lub bracia Jabłkowscy wystawiają u siebie nowe mody prawie równocześnie z paryskimi jej mistrzami: Poiret lub Paquin. W Ameryce New York a poniekąd i Chicago lub Detroit w ostatnich czasach jak gdyby dążą do wyzwolenia się z pod francuskich i wogóle europejskich wpływów, stwarzając kreacje „amerykańskiej" mody.

„Amerykanizacja" tutejszej mody jest zapewne tylko pozorną, gdyż amerykańska flaperka czy też amerykańska miljonerka właściwie czerpią swoje artystyczne natchnienia we wzorach wielkich krawieckich pracowni w stolicy słonecznej Francji. Francuzi, ci nieporównani, artyści i indywidualiści w sztuce, do dnia dzisiejszego pozostają stale niezrównanymi mistrzami w ubieraniu czy to Francuzek lub Amerykanek, Argentynek czy też Polek. I co jest rzeczą najbardziej charakterystyczną, we Francji modę tworzy mężczyzna i w swoje nowe garderobiane pomysły ubiera piękne żony, córki, modelki tak zwane „żywe manekiny" i kochanki.

Historja mody obfituje w nieprzebraną ilość szczegółów obyczajowych, jest zwierciadłem gustów i upodobań chwilowych w społeczeństwie, a nawet odbiciem wypadków życia codziennego i bieżących politycznych konjunktur. Dla obserwatora życia, artysty, poety czy też literata moda jest źródłem barwnych spostrzeżeń, natchnień, a nawet poetyckich uniesień.

Wobec tego na każdą modę należy spoglądać z pewnym tolerancyjnym spokojem ducha. Krańcowość rodzi zazwyczaj inną krańcowość. Nie jesteśmy więc zupełnie zabezpieczeni przeciw powrotowi długich szerokich sukienek, bluzek zapinanych pod szyją, a może nawet krynolin i bufiastych mankietów, pomimo dzisiejszej „wyuzdanej", jak mówią niektórzy, krótkości ubiorów i szczerości przeźroczystych materjałów. Wszelkie gromy na dzisiejszą swobodę w kobiecem ubraniu sprowadzają tylko pewną odporność dzisiejszej podkasanej mody, która zdawałoby się trwa zawzięcie na stanowisku i nie chce ustąpić placu skromniejszym strojom.

PRZESADZANIE KWIATÓW

Najodpowiedniejszą porą do przesadzania kwiatów jest wiosna, gdy okres spoczywania mija i roślina budzi się do nowego życia. Czasami można podczas wegetacji kwiaty przesadzać, jeżeli np. roślina choruje lub za mały ma wazonek. Przy pędzeniu roślin przesadza się je i kilka razy do roku. Przed przesadzaniem należy się zaopatrzyć w doniczki o kilka centymetrów większe od tych w których rośliny zimowały i świeżą odpowiednią ziemię u ogrodnika, trochę piasku i kilka potłuczonych starych wazonków do podłożenia na dno i zakrycia otworu na dnie wazonka. Chcąc kwiat przesadzić, należy wziąć wazonek w lewą rękę, przykryć powierzchnię dłonią i przytrzymać średnim i wskazującym palcem roślinę u nasady, uderzyć lekko, elastycznie brzegiem doniczki o róg stołu. Cała roślina wraz z ziemią powinna zostać nam na lewej dłoni, prawą zaś należy podnieść próżny wazonek. Trzymając ciągle roślinę w lewej ręce, należy ją oczyścić z uschniętych drobnych korzonków, które pokrywały dno i boki wazonka, otrzepać wszystką starą ziemię i zgniłe korzenie ostrym nożem odciąć, jeżeli roślina jest wogóle zanadto rozkorzeniona, to ucina się cały jeden lub dwa rozgałęzione korzenie, przez co roślina nic nie traci, nigdy zaś nie wolno podcinać koniuszków wszystkich korzeni, gdyż wtedy roślina mu siałaby uschnąć. Oczyszczoną roślinę wkłada się do doniczki z zakrytą czerepkiem dziurką w dnie, nasypuje się warstwę piasku lub utłuczone drobno kawałki wazonków, co służy do odciągania zbytniej wilgoci. Gdy następnie włożymy roślinę do doniczki, posypujemy ją ziemią wstrząsając wazonkiem, a potem napełniamy go aż po wierzch i ugniatamy rękami, aby nigdzie wewnątrz nie zostało próżne miejsce. Gdy wazonki podlejemy, a ziemia osadzi się — dosypujemy wtedy jeszcze ziemi tyle, aby od góry pozostawało na palec wolnego miejsca na podlewanie. Do ziemi, aby ją użyźnić dodać tłuczonego węgla drzewnego, trochę sproszkowanego wapna niegaszonego i piasku, od czasu do czasu, w okresie szybkiego rozwoju, należy rośliny podlewać letnią wodą z dodatkiem rozpuszczonego w wodzie obornika. Przy przesadzaniu najłatwiej kwiaty dzielić, i tak np. cebulkowe (amarylisy), oddzieliwszy młodą cebulką od macierzystej, wsadzić ją do osobnego wazonka. Rośliny, mające kłącze, jak acabandus, ciiwie, rozdziela się, odcinając wprost część kłącza z częścią korzeni nożem, uważa się tylko, aby, o ile roślina nie wypuściła jeszcze nowego pędu, wziąć zawsze oczko. Polski wąs, trawka, rozmnaża się zapomocą młodych pędów.

„DIAMOND DYES"
KOLORUJĄ RZECZY NA NOWO

Poprostu zanurzcie dla utrwalenia koloru lub wygotujcie dla zmienienia.

Każda 15 centowa paczka zawiera instrukcje tak łatwe, że każda kobieta potrafi nadać materji miękką delikatną barwę, lub pofarbować na bogaty, trwały kolor swą bieliznę, jedwabie, wstążki, spódniczki, bluzki, suknie, płaszcze, pończochy, swedry, draperje, nakrycia firanki! — jednem słowem — wszystko!

Kupujcie Diamond Dyes—żaden inny gatunek—i kupując, powiedzcie aptekarzowi, czy materja, która ma być pofarbowana, jest wełniana lub jedwabna, czy płócienko, niciana materja czy też mieszana.

KTO WIE GDZIE SIĘ ZNAJDUJE?

Stanisław Gładkowski

pochodzący ze wsi Wronowo, gmina Dyspuda, powiat Augustynowski, przebywający od lat 17 w Stanach Zjednoczonych. Poszukiwany jest przez siostrę Bronisławę Gładkowską, której adresu udzieli Redakcja Nowego Świata.

• • •

Bolesław Janisiecki (alias Dienis)

pracuje w fabrykach twardego węgla. Poszukiwany przez Bronisława Janiszkiewicza.

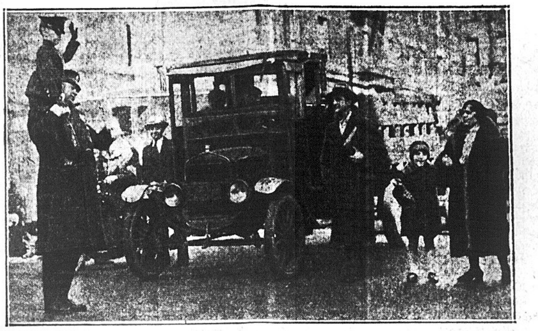

5-cioletni Joseph Fitzgerald, zdradzający chęci obrania karjery policyjnej, skorzystał z okazji, ażeby złożyć pierwszy egzamin swojej wystarczalności.

DZIAŁ ZDROWIA

Prowadzi Dr. H. SOKAL

Szanowny Doktorze!

Córka moja miała operację na ślepą kiszkę w dwudziestym piątym roku. Była w szpitalu gdzie robili jej transfuzję krwi w udzie, materja odchodziła długi czas, lecz potem się zgoiło wszystko. Lecz raz popchnął ją brat i uderzyła udem o kant maszyny. Ciało w tem miejscu spuchło i szczerniało. Doktór przeciął jej w tem miejscu ciało i mówił, że dostała zatrucia krwi. Lecz potem znowu dostała guza pod pachą, wielkości dużej śliwki, i lekarz znowu przeciął i wycisnął mały kawałek kości. Potem znowu na kości pacierzowej to samo jej się zrobiło. Doktór odesłał ją do szpitala Mount Sinai, gdzie była trzy tygodnie. Wygoiło jej się wszystko tylko w nodze ma rurkę gumową gdzie materja odchodzi. Chodzi tam na opatrunki. Doktór mówi, że jak tem co robi nie wyleczy, to trzeba będzie robić operację. Proszę o radę, czy może ciało nie goi się tak prędko w zimie jak w lecie?

J. W., Clifton, N. J.

• • •

Prawdopodobnie córka cierpi na próchnicę kości, jeśli—jak Pan pisze—kawałki kości odchodzą z ropą. Cierpienie jest chroniczne i wymaga bardzo długiego czasu do wyleczenia, czasem dwóch do trzech lat. Leczenie jest albo operacyjne, albo konserwatywne. Może Pan zupełnie polegać na opinji, jaką Pan dostał w szpitalu Mount Sinai i radziłbym, aby córka się dalej tamże leczyła. Z ogólnych środków, mogących wpłynąć dodatnio na przebieg choroby jest przedewszystkiem dużo słońca i świeżego powietrza, dobrze odżywiać, nadto dawać jej dwa razy dziennie około ćwierć funta wątroby i dawać pić tran rybi (Cod Liver Oil).

Dlaczego Wasz sąsiad nie czyta Nowego Świata? Zapytajcie go i wytłumaczcie mu czem to pismo jest dla Czytelników.

RADJO

PODZIĘKOWANIA NADESŁALI

F. M. Janewiczowie, 1360 W. 6th St., Brooklyn, N. Y.

St. Bartyński, 167 E. 87th St., New York City.

A. Chmielewska, Garwood, N. J.

Konstanty Zaremba, 28 Park St., Paterson, N. J. prosi, żeby pani Bogucka raz jeszcze śpiewała.

L. Dymek, 159 Prospect Ave., Bayone, N. J. prosi p. Kalliniego o odśpiewanie pieśni „Z dymem pożarów."

B. Prusakowski, 117 W. 19th St., Bayonne, N. J.

F. A. L. E. Superatowie, 534 E. 11th St., New York City.

Jadwiga, Jakób, Ludwik, Olga, Henryk i Kamilja Mlott, 514 W. 11th St., New York City.

K. C. Kawecka, 221 Tonnele Ave., Jersey City, N. J.

A. Urban, 545 Graham Avenue, Brooklyn, N. Y.

J. Dyki, 218 Tonnele Avenue, Jersey City, N. J.

S. Bojanowski, 43 Morningstar Road, Port Richmond, S. I.

Rodzina K. J. Błażejewskich, 108½ First St., Elizabeth, N. J. prosi, by mandoliniści częściej brali.

S. Piskowski, 67 Broad Street, Maspeth, L. I.

S. Kordzikowski, 429 Nepperhan Ave., Yonkers, N. Y. prosi, by Godzina Polska była trochę wcześniej.

Kazimierz Siemiaszko, 150 Freeman St., Brooklyn, N. Y.

RADIO PROGRAM

492—STACJA WEAF—610
5:00—Orkiestra.
7:00—Produkcje fortepianowe.
7:30—Kwartet smyczkowy.
8:00—Koncert.
8:30—Ensemble instrumentalne.
9:00—Ensemble smyczkowe cyganów.
11:00—Orkiestra.

526—STACJA WNYC—570
6:20—Produkcje fortepianowe.
7:35—Piosenki.
9:00—Produkcje wokalno muzyczne.
9:50—Koncert.

455—STACJA WJZ—660
8:30—Orkiestra symfoniczna; kwartet mieszany.
9:30—Produkcje operowe z orkiestrą.
10:30—Orkiestra tańców.

316—STACJA WGBS—950
6:30—Belgijskie trio smyczkowe.
7:15—Koncert na organach.

361—STACJA WHN—830
6:30—Orkiestra.
8:25—Niespodzianka.
8:30—Orkiestra do tańców.
9:35—Produkcje wokalne.
10:00—Orkiestra.
11:30—Ditto.

341—STACJA WMCA—880
6:30—Orkiestra McAlpin.
7:10—Ditto.
7:30—Chór cyganów.
9:15—Godzina żydowska.
10:30—Górale alpejscy.
11:00—Artyści wodewilowi.
11:30—Orkiestra.
12:00—Ditto.

405—STACJA WOR—740
6:15—Ensemble Sheltona.
7:00—Ditto.
7:30—Orkiestra.
8:30—Produkcje fortepianowe.
9:00—Trubadurzy z Sewilli.

STARANIEM NOWEGO ŚWIATA
GODZINA POLSKA
6-GO KWIETNIA
o godzinie 10-ej wieczór
— STACJA WMCA —

M. F. Węgrzynek, announcer.
Józef Kallini, kierownik artystyczny.

MARJA MIRSKA — artystka Teatru Polskiego
WŁADYSŁAW OCHRYMOWICZ
WIKTORJA WITULSKA — fortepianistka
CZESŁAW KOZŁOWSKI
ORKIESTRA VICTOR'A
pod batutą Stan. Karlewicza

— Część pierwsza —

Przemówienie p. W. Wasilewskiego na temat: „Wychowanie Fizyczne".
Wł. Ochrymowicz — w swoim repertuarze.
Czesław Kozłowski — ustna harmonijka.
P. Mirska — monolog.
P. Władysław Ochrymowicz.

— Część druga —

Polonez Kościuszko.
Kujawiak z obertasem.
Ostatnie Nowości z Polski — p. Węgrzynek.
Polka po Naszemu.
Kaziutka — polka mazurka.
Nowości Dnia.
Na falach Dunaju.
Kowal — mazur.
Odegra orkiestra pod batutą p. Stanisława Karlewicza.

FIUST & WOŹNICKI
RADJA
najlepszych marek, po najniższych cenach, wszelkie przybory
708—5th Ave., South Brooklyn
TELEFON, JUGENOT 2684

New York Edison Godzina
8:00 do 9:00
dziś wieczór na WRNY
374 Metrów 802 Kilocykli
ZESPÓŁ EDISON'A
JOSEF BONIME, Rezyser

ULUBIONE KAWAŁKI
Owertura
Chłop i poeta . . . . *Suppe*
Walce
Na falach Dunaju *Strauss*
Wyjątki z
Bohemian Girl . . . . *Ralfe*
Traumerei . . . . . . *Schumann*
Cello solo, Jacques Renard
Humoresque . . . . . . *Dvorak*
Skrzypce solo, D. Robinson
Różaniec . . . . *Nevin*
Popularne melodje operowe
Wiązanka naszych ulubionych
Sailing stare dębowe wiadro
Ben Bolt Alice, gdzie jesteś
Nancy Lee Cheer, Boys, Cheer
Love's Old Sweet Song
Listen to the Mocking Bird
Minuett and Barcarolle z
Opowieści Hoffman *Offenbach*

Dla wygody naszych klientów i publiczności utrzymujemy Radio Wystawę pod adresem 124 WEST 42ND STREET

The New York Edison Company
DO WASZYCH USŁUG

OBRAZKI NOWOJORSKIE

CODZIENNIE SZKICUJE

„WŁÓCZĘGA"

Adres:
„Włóczęga", c/o „Nowy Świat"
24 Union Square, New York.

Nie obcą jest czytelnikom naszego pisma krzywda jaka się dzieje imigrantom wskutek ograniczenia imigracji do Stanów Zjednoczonych.

Nie mówimy w tym wypadku o krzywdach materjalnych, ale przeważnie o skutkach jakie za sobą pociąga niszczenie ognisk rodzinnych. Ile to matek w Pólsce z utęsknieniem czeka na list i pomoc pieniężną od mężów, którzy w Ameryce używają życia, zapominając zupełnie o tych, którzy od niego zależni są w kraju? A ilu uczciwych ojców i mężów tu tęskni za żonami i dziećmi w kraju?

Ile rodzin nie może się połączyć wskutek przepisów imigracyjnych?

Ile niemoralności powodują takie stosunki? Często i w tem szukać trzeba usprawiedliwienia dla tylu wypadków niemoralności o jakich często słyszymy.

Dzieje się to z wielką szkodą dla Ameryki, której zależeć powinno na zdrowem pożyciu domowem, na zdrowiu ognisk rodzinnych, które stanowią podstawę i filary zdrowia i powodzenia całego społeczeństwa.

Dzieci, które i tak kiedyś przyjadą do Ameryki i staną się obywatelami tego kraju lepiej się zamerykanizują o ile przyjadą tu w wieku młodym i w zaraniu życia zaaklimatyzują się z otoczeniem amerykańskiem.

Z tych właśnie przyczyn i dla dobra Stanów Zjednoczonych organizacja amerykańska zwróciła się do Wydziału Opieki Społecznej z prośbą o współpracę w zbieraniu faktów, które przedłożone być mają kongresowi w celu przeprowadzenia uchwały pozwalającej dzieciom, żonom i ojcom deklarantów, to jest kandydatów którzy oświadczyli gotowość przyjęcia obywatelstwa amerykańskiego, przyjechać ponad kwotę wyznaczoną.

Zwróciliśmy się w tej sprawie do Klubów Obywatelskich, które na zebraniu wspólnem w Domu Narodowym rączo wzięły się do pracy i współpracując z nami zbierały podpisy pod kwestjonarjusze.

Dzisiaj na innem miejscu podajemy kwestjonarjusz taki w języku polskim i angielskim i prosimy wszystkich tych, którzy mają zamiar sprowadzić swoje żony i dzieci do Ameryki, aby odpowiedzieli na pytania, kwestjonarjusz wycięli i niezwłocznie do Wydziału Opieki Społecznej wysłali.

Nie obiecujemy Wam, iż na skutek tego otrzymacie pozwolenie sprowadzenia swoich żon i dzieci!

Wiemy tylko, że amerykańska organizacja to samo zrobiła i przez towarzystwa innych grup narodowych, a mając takie dokumenty w rękach zacznie żywą akcję w Washingtonie w imieniu poszkodowanych, należących do różnych grup narodowych nie tylko w New Yorku ale we wszystkich osiedlach amerykańskich.

Współpracujemy więc z nimi świadomi, iż starać się i pracować musimy w tym kierunku, bez względu na to czy nam się to uda czy nie.

Nie zasypiamy sprawy i zasypiać jej nie chcemy.

Robimy to w interesie naszych rodaków.

Wszystkie daty i adresy pozostaną tajemnicą redakcji i organizacji Conference for Social Welfare.

Kwestjonarjusze można wysyłać tylko do 10-go kwietnia.

Wszystkie organizacje które otrzymały od Wydziału Opieki Społecznej aplikacje proszone są o jak najrychlejsze przesłanie ich do redakcji Nowego Świata, 24 Union Square, New York City.

• • •

Ob. Ch. malarz który z polecenia „Włóczęgi" szukał zajęcia w Newarku może zgłosić się dzisiaj po posadę do ob. Pawlaka w Klubie Oświatowym.

ODPOWIEDZI

1. Chiny.
2. James (Jimmy).
3. Henryk Heine.
4. Profesor Limanowski.
5. W obserwatorjum w Mt. Wilson.
6. Madryt.
7. Masaryk.
8. Generał Składkowski.
9. Góry Himalajskie.
10. Chłapowski.

DZISIAJ
5
WTOREK
Kwiecień ma 30 dni

POGODA

Wschód słońca—5:35 rano.
Zachód słońca—6:24 po poł.
Wschód księżyca—7.23 rano.
Zachód księżyca—9:39 po poł.

TEMPERATURA

Możliwy deszcz, pochmurno.
Najwyższa—43 wyżej zera.
Najniższa—35 wyżej zera.

AUTOMOBILIŚCI ZAPALAJĄ ŚWIATŁA

Godzina 5:54 po południu.

KALENDARZYK

—Dzisiaj—Wincentego.
Jutro—Celestyna.

WYPADKI HISTORYCZNE

Wielkopolska przyjmuje Żydów w 1139 roku.

RUCH OKRĘTÓW

Przybędą do New Yorku:

WTOREK:
Aurania z Liverpool
Ascania z Southampton
Cedric z Liverpool
Amer. Trader z Londynu.

ŚRODA:
Homeric z Southampton.

CZWARTEK:
Pres. Monroe z Marsylji.

Odpłyną z New Yorku:

WTOREK:
Berengaria do Southampton.

POSIEDZENIA

WTOREK:

Tow. Śpiewu „Echo" — lekcja, Dom Narodowy, St. Marks Place.

Tow. Śpiewu „Harmonia" — lekcja, Dom. Nar. St. Marks Pl.

Tow. Śpiewu „Chopin" — lekcja, Dom Polski, Courtlandt Ave.

Liga Kobiet, Oddz. II — pos. mies. Dom Narodowy St. Marks Place.

ŚRODA:

Kółko Mandolinistów „Lutnia" — lekcja, Dom Narodowy przy St. Marks Pl.

Tow. Śpiewu „Chopin" — pos. mies. w Domu Polskim, Courtland Ave.

Kom. Pom. dla Polskiego Czer. Krzyża — pos. mies. Dom Narodowy, St. Marks Pl.

Tow. „Ognisko" — pos. w Domu Narodowym przy St. Marks Place.

FINANSE

Kurs złotego dzisiaj	0.12
Kurs złotego wczoraj	0.12
Tydzień temu	0.12

BONDY POLSKIE

Dzisiaj	6%—82%
	8%—95%
Wczoraj	6%—81
	8%—9

Od $50 do $5000
na jakikolwiek dobry cel
COMMUNITY LOAN SYSTEM
87 Graham Avenue
BROOKLYN, N. Y.

Na bóle w muszkułach
Używajcie
DRA. RICHTERA
Kotwiczny
PAIN-EXPELLER
Znak handlowy zareg. w U. S. Pat. Off.
Bądźcie pewni, iż KOTWICA, znak handlowy, znajduje się na paczce, którą nabywacie.
We wszystkich aptekach po 35c i 70c lub od
F. AD. RICHTER & CO.
Berry & So. 5th Sts.
Brooklyn, N. Y.

Nie bierz uznania za pracę innych...
Dar na konie jest darem Wychodźtwa...
Jeżeli nie możesz dać więcej — daj 25 c.
ALE DAJ i, TO DZIŚ!

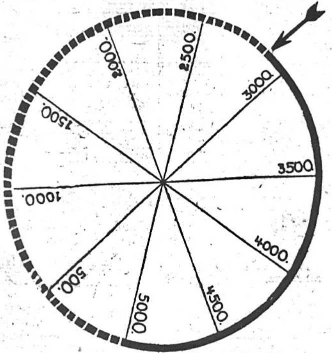

DZIŚ FUNDUSZ PRZYRÓSŁ O $15.00.

Klub Weteranów Wojny Światowej w Glen Cove, L. I., N. Y.	$10.00
M. Turek	2.00
A. Wojnar	1.00
N. N.	1.00
Jan Niemczyk	1.00
Poprzednio pokwitowano	2860.30
Dotychczas zebrano	2875.30

Na rasowe konie dla polskich kawalerzystów

Ja niżej podpisany załączam .... dolarów na kupno rasowych koni dla polskich jeźdźców, którzy zdobyli pierwszą nagrodę w zawodach w Madison Square Garden.

Imię i nazwisko ____________________

Adres: ____________________

Miasto ____________________ Stan ________

Wytnij wypełnij — i wyślij do

Nowego Świata — 24 Union Square, New York City

Z PARYSKIEGO MAGAZYNU MÓD DO ARIZONY

Filmowa historja miłosna z rzeczywistego życia

Frederick Almy jest szalenie bogatym hodowcą bydła w Ameryce, który od pewnego czasu przebywa w Paryżu.

Przybył on do stolicy nad Sekwaną, aby się zabawić i zakupić cały szereg najmodniejszych damskich tualet.

Jeżeli amerykański hodowca bydła przyjedzie do Paryża na zabawę, to mu się musi zdarzyć jakaś osobliwa historja, zwłaszcza, jeżeli w dodatku ma zakupywać damskie tualety.

To też nic dziwnego, że Mr. Almy zakochał się od pierwszego wejrzenia w pewnym manekinie, w jednym z wielkich magazynów mód i poślubił tę damę odrazu.

Przed kilku dniami odbył się ślub amerykańskiego hodowcy bydła i modelki z magazynu, która jest z pochodzenia Angielką.

Młoda małżonka odjeżdża z mężem do Arizony i nie czuje się tem bynajmniej przestraszoną. Przeciwnie, znajomym swoim oświadczyła, że uważa się za najszczęśliwszą kobietę na świecie i że z wielką radością porzuca gwarny Paryż, aby ćwiczyć się w jeżdżeniu na koniu na pół dzikim, pędzącym przez prerje.

Podobno całe życie swoje — marzyła o takiem życiu i nareszcie marzenia jej zostáną zrealizowane.

Kto wie jednak, czy modelka paryska nie zdecydowała się tak szybko na zmianę warunków życia, przedewszystkiem dlatego, że jej cowboy posiada miljonowy majątek i będzie corocznie mógł wozić ją do Paryża.

ANEGDOTY

W czasie pobytu w Payżu Nobel otrzymał list od jakiegoś rzeźbiarza z prośbą o 5,000 fr. zapomogi. Naogół bardzo uczynny, szwedzki miljoner tym razem odmówił, odpisując artyście, że ma mnóstwo innych obowiązków do wypełnienia, i zakończył temi słowy: „Gdybyśmy byli tylko we dwóch sami na ziemi, posłałbym panu z ochotą te 5,000 franków". Na to rzeźbiarz odpisał: „Gdybyśmy byli sami na ziemi, przydzieliłby mi pan mały kawałek ziemi, i nie potrzebowałbym pana pieniędzy". Nobel roześmiał się i dał pięć tysięcy.

• • •

W pewnem towarzystwie Shaw w dłuższym monologu swoim zwyczajem wyszydzał szereg konwenansów społeczeństwa angielskiego. Znajdujący się podówczas w salonie znakomity powieściopisarz, znany ze swoich skłonności do wszelkiego rodzaju kompromisów i serwilistycznego oportunizmu, zbliżył się do Shawa i powiedział mu łagodnie:

—Szkodzi pan tylko sobie, postępując w ten sposób: wkrótce nie będzie pan miał wcale przyjaciół.

— To prawda,—brzmiała odpowiedź,—ale pan nie ma już wcale nieprzyjaciół.

• • •

W New Yorku istnieje liga ochrony genjuszów. Liga ta zakupiła na jednym z cmentarzy tamtejszych olbrzymi teren, na którym przygotowała szereg grobów zupełnie jednakowych. Następnie zwróciła się do licznych „genjuszy" z propozycją wybrania tego miejsca na ostatni spoczynek. Bernard Shaw odpowiedział następującem pismem:

„Mam zamiar zbudować sobie kryptę z wszystkich kamieni, któremi obrzucono mnie za życia; gdybym miał przewieźć je do Ameryki, moje prawa autorskie nie wystarczyłyby".

PRZYJEMNA PROŚBA

— Panie naczelniku! Błagam pana o tę łaskę! Apeluję do pańskiego serca!

— To nie rzecz serca, panie, lecz mózgu!

— W takim razie, czy mogę liczyć na rozmiękczenie mózgu pana naczelnika?...

GDZIE SIĘ MIEŚCI WASZ SKLEP?

Odpowiedźcie w ogłoszeniu, które zamieścimy w 48 stronicowem wydaniu świątecznem!

Zatelefonujcie Stuyvesant 2327.

Ażeby wyprzedzić bill o ochronie nieletnich przed zdradzieckiemi strzałami kupidyna, John Persson i Bertie Ogland pośpieszyli do biura licencyj małżeńskich, gdzie clerk wydał im papiery.

ZE SPORTU

Program dzisiejszych zapasów w Ridgewood Grove.

W brooklyńskim New Ridgewood Grove odbędą się dzisiaj następujące walki: Stanisław Stickney, ulubieniec Polonji zachodniej — Renato Gardini, Hans Steinke — Joe Komar, Abe Colman, żydowski szampjon — Gil Mario, John Freeberg — Ermak Charkowski. Początek o 8:15.

ZWYCIĘSTWO DRUŻYNY SOKOLEJ GNIAZDA 14.

W niedzielę dnia 3-go kwietnia dziewiątka piłki metowej 14-go gniazda Sokołów miała swe pierwsze spotkanie w tym sezonie z jedną z najlepszych dziewiątek Williamsburga w parku McCarren przy Lorimer st. w Brooklynie. Nasi zwyciężyli 10 do 3 dzięki wyśmienitej grze całego zespołu, ćwiczonego przez młodego, lecz energicznego ob. A. Rusyna.

Grze przypatrywało się kilkaset osób, przeważnie Polaków. Było tam wielu Sokołów z prezesem p. Kresse na czele, który swą pracą i poświęceniem zaskarbił sobie uznanie całego gniazda.

Grę rozpoczął gospodarz Sokolni ob. Gajdek. Drużyna Sokola w nowych uniformach robiła nadzwyczaj dobre wrażenie. Są to młodzieńcy do lat 17-tu.

Powyższy park uzyskali Sokoli na cały sezon. Następna gra drużyny Sokolej zapowiedziana została na przyszłą niedzielę 10-go kwietnia na 1-szą po południu.

Amerykańska aktorka, panna Fay Marbe, otrzymała 15,500 dol. odszkodowania wyrokiem sądu w Londynie, który uznał przedsiębiorców teatralnych winnymi niedotrzymania umowy kontraktowej.

MASPETH, N. Y.

(M-69) W środę, dnia 6-go kwietnia r. b., o godzinie 8 wieczorem, Polski Klub Demokratyczny urządza odczyt naukowy o F. Chopinie. Odczyt wygłosi ob. E. Rybicki z New Yorku. Jest to temat interesujący dla wszystkich. Odczyt ilustrowany będzie utworami wielkiego kompozytora oraz śpiewy solowe. Polonja w Maspeth i okolicy proszona jest o jak najliczniejsze przybycie. Odczyt odbędzie się w Domu Narodowym, przy Clinton i Willow Avenues.

STATEMENT OF THE OWNERSHIP, MANAGEMENT, CIRCULATION, ETC., REQUIRED BY THE ACT OF CONGRESS OF AUGUST 24, 1912 of „Nowy Swiat" published daily including Sunday at New York, for April 1st, 1927, State of New York, County of New York

Before me, a Notary Public in and for the State and County aforesaid personally appeared Maximilian F. Wegrzynek, who, having been duly sworn according to law, deposes and says that he is the Business Manager of the „Nowy Swiat" and that the following is to the best of his knowledge and belief, a true statement of the ownership, management, etc., of the aforesaid publication for the date shown in the above caption, required by the Act of August 24, 1912 embodied section 411, Postal Laws and Regulations, printed on the reverse of this form, to wit:

1. That the names and addresses of the publisher, editor, managing editor, and business managers are: Publisher „Nowy Swiat" Publishing Co., Inc., 24 Union Square, New York City; Editor Waclaw Blazewicz, 24 Union Square, New York City; Managing Editor Piotr Yolles, 24 Union Square, New York City; Business Manager Maximilian F. Wegrzynek, 24 Union Square, New York City.

2. That the owner is: „Nowy Swiat" Publishing Co., Inc., 24 Union Square, New York City; Maximilian F. Wegrzynek, 24 Union Square, New York City.

3. That the known bondholders, mortgages, and other security holders owning or holding one per cent or more of total amount of bonds, mortgages, or other securities are: None.

4. That the two paragraphs next above, giving the names of the owners, stockholders, and security holders, if any, contain not only the list of stockholders and security holders as they appear upon the books of the company but also, in cases where the stockholder or security holder appears upon the books of the company as trustee or in any other fiduciary relation, the name of the person or corporation for whom such trustee is acting is given; also that the said two paragraphs contain statements embracing affaint's full knowledge and belief as to the circumstances and conditions under which stockholders and security holders who do not appear upon the books of the company as trustees, hold stock and securities in a capacity other than of a bona fide owner; and this affiant has no reason to believe that any other person, association, or corporation has any interest direct or indirect in the said stock, bonds, or other securities than as so stated by him.

5. That the average number of copies of each issue of this publication sold or distributed, through the mails or otherwise, to paid subscribers during the six months preceding the date shown above is—16,670.

MAXIMILIAN F. WEGRZYNEK.
Business Manager.

Sworn to and subscribed before me this 1st day of April, 1927, Sophie M. Dudzic, (My commission expires March, 1928.)

JEŻELI macie do sprzedania dom, auto, loty, stare meble, radjo, sklep lub interes

UDAJCIE SIĘ DO

najbliższej Wam Stacji Drobnych Ogłoszeń w poniżej wymienionych miejscowościach

albo

do Administracji Nowego Świata. Z pewnością znajdą się tacy, którzy poszukują tego właśnie, czego Wy się chcecie pozbyć.

BRONX, N. Y.
STACJA No. 3
W. Steinberg
723 Courtlandt Avenue

JAMAICA, L. I. N. Y.
STACJA No. 1
Felix Czarnecki
REAL ESTATE
107-06 Sutphis Boulevard

LONG ISLAND CITY, N. Y.
STACJA No. 23
John Pietrojewicz
306 Jackson Avenue

MASPETH, L. I. N. Y.
STACJA No. 9
Rawinis Music Store
40 Grand Street

NEW BRITAIN, CONN.
STACJA No. 25
Księgarnia Bieńkowskiego
23 Lafayette St. przy Main St.

NEW BRIGHTON, S. I.
STACJA No. 4
L. Nadratowski
202 Jersey Sreet

PHILADELPHIA, PA.
STACJA No. 28
John Dutka
4228 Wayne Avenue

STANFORD, CONN.
STACJA No. 17
Szczepan S. Kijek
483 Pacific Street

YONKERS, N. Y.
STACJA No. 5
Michael Winskowsky
426 Walnut Street

LOS ROSJI

„The Destiny of Russia"

Nasz korespondent z Brooklyna donosi, iż tam od 12 do 15 dnia b. m. włącznie, w kinoteatrze „New Manhattan", 1059 Mahattan Ave., róg Eagle St. i od 19 do 22 dnia włącznie w kinoteatrze „New Broadway", 246 Broadway, będzie wyświetlać się film historyczny, o wyjątkowej sensacji, pod tyt. „Los Rosji" czyli „The Destiny of Russia". Powyższy film jest produkcji polskiej. Wykonany przez wydawnictwo filmowe K. S. Rymowicz w Warszawie, należy do najlepszych filmów naszej ojczystej produkcji. Film przedstawia najciekawsze momenty historyczne z przebiegu ostatniej wielkiej rewolucji rosyjskiej. Powyższy film został wytworzony w ciągu pięKiereńskiego, Lenina i Trockiego.

Ten film nie zawiera w sobie najmniejszej propogandy, ani też tendencji jak w lewo, tak i w prawo, jedynie li przedstawia fakty szczerej prawdy z ostatnich trzech epok wielkiej Rosji, ilustrując prawie że wszystkich działaczy z rządów Cara Mikołaja II, Kiereńskiego, Leenina i Trockiego.

Franciszek X. Wazeter
ADWOKAT

Zawiadamia niniejszym wszystkich swych klientów i zainteresowanych o przeprowadzeniu swej kancelarji do nowego budynku w śródmieściu

Court Square Building
2 Lafayette St.,
blisko City Hall
New York, N. Y.

Telefon Worth 1978—1979.

GARDŁO
USZY—NOS
DR. J. J. SALERNO, SPECJALISTA
223 East 12th Street, New York City
(Między 2nd i 3rd Avenues)
Godziny przyjęć:—od 11 do 1 i od 5 do 6:30; w niedziele i święta od 11 do 1 po południu.

DR. E. SHONFELD
Były zastępca Syndyka (Adwokata) Królestwa i Galicji oraz adwokat nadworny i sądowy (krajowy) przyjmuje wszelkie tłumaczenia, dokumenty i sprawy prawne w Polsce i dla Polski.
32 West 47th Street, New York City
PHONE, BRYANT 8160
Od 10 do 12 A. M.—Od 2 do 5 P. M.
W niedziele 11—4 lub wedle umowy.

DR. BENJAMIN TROY
POLSKI DENTYSTA
49½ First Ave., New York City
Corner 3rd Street
Dobra robota.—Umiarkowane ceny. Należność można płacić w ratach.—X-Ray.—Badanie zębów bezpłatnie.—Odpowiedam za moją techniczną robotę w przeciągu dziesięciu lat.

Do Chorych Mężczyzn i Kobiet

Jeżeli niedomaganie wasze jest uleczalne, przyniosę wam ulgę, za małą opłatą. Przez ostatnich 28 lat leczyłem tysiące chorych mężczyzn i kobiet z wielkiem powodzeniem.

Leczę na utratę siły, słabe nerwy, reumatyzm, niedomagania żołądka, nieczystą krew, choroby skórne, pryszcze, egzemę i inne uleczalne choroby. Używam wstrzykiwanie (606) przy leczeniu nieczystej krwi. Badanie fluoroskopijne X-Ray. Porady darmo.

DR. LESLER, Zastępca
DR. FALK
Godziny: od 10 rano do 7 wieczór codziennie; w niedziele i święta od 10 rano do 1 po południu.

DR. GREY
Najstarszy Specjalista
Chorób Męskich
OD PRZESZŁO TRZYDZIEŚCI LAT POD
117 East 17th St. blisko Union Sq. New York City
leczy chroniczne lub niedawne choroby krwi i skóry, wrzody, krosty, plamy, wyrzuty, egzemę, świerzbę, kurzajki, zapalenie nerek i pęcherza, reumatyzm, kaszel, zaziębienie, katar (nosa, gardła lub żołądka), choroby żołądka, zatwardzenie, hemoroidy, fistuły i inne chroniczne choroby nerwowe. Wyleczył on tysiące osób i radby i was wyleczyć. Jeżeli byliście pod opieką innego lekarza, a nie zostaliście wyleczeni, idźcie do znanego, dawno istniejącego biura dr. GREY, znajdującego się już przez trzydzieści lat pod 117 East 17th Street.
PORADA DARMO
MEDYCYNA $1.00
Najniższa Profesjonalna Oferta.
Godziny—od 9 rano do 8 wieczór.
W niedzielę od 9 rano do 2 po południu.

CHRONICZNE CHOROBY MĘŻCZYZN I KOBIET SKUTECZNIE LECZONE

SPECJALISTA

Znany od 25 lat specjalista dr. Zins leczy z najlepszym skutkiem i bez bólu wszystkie chroniczne i świeże choroby krwi, skóry, serca, płuc, wątroby, żołądka, nerek, nerwów jakoteż reumatyzm. Analiza moczu i krwi.

OPŁATA BARDZO UMIARKOWANA

O ile jesteście chorzy zwróćcie się natychmiast z największem zaufaniem do mnie.
X-Ray analiza krwi.—System Wassermana i chemiczna analiza. Wstrzykiwania Serum 606 i 914.

PORADA I EGZAMINACJA DARMO.
Mówimy po polsku.
DR. L. ZINS
PRAKTYKUJE 25 LAT
110 E. 16TH ST., NEW YORK
Między Irving Place i Union Square
Godziny przyjęć: od 9 rano do 8 wieczór.
W niedzielę od 9 rano do 4 po południu.

Nauczyciel starszy udziela w domu lekcji młodszym i starszym osobom. System nauki staranny, przystępny dla wszystkich. Każda lekcja osobno, pojedyńczo,—nikt nie jest krępowany. —Również załatwia sprawy w pisaniu listów, podań i dokumentów wszelkiego rodzaju. Zdolność dobrej wymowy, gładkiego czytania i poprawnego pisania—to główne warunki.

E. SZAMIŃSKI
217 East 10th St., New York
Pomiędzy First i Second Avenue'a.

CENTRALA—POLSKA LECZNICZA.
DR. JÓZEF ZAMOJSCJE
193 Second Ave., róg 12th St., N. Y. C.
Pierwsze Piętro Nr. 5
Specjaliści od ostrych i chronicznych chorób mężczyzn i kobiet, chorób skórnych, krwi, wewnętrznych i nerwowych. Doktór kobieta leczy choroby kobiece. Leczenie elektrycznością Promieniami X, X-Ray.
GODZINY:—od 9 rano do 8 wieczór. W niedziele od 10 do 1 w południe.
TELEFON, STUYVESANT 9715

Drobne Ogłoszenia

Farmy do sprzedania
(Farms for Sale)
STATE OF NEW JERSEY

Farma w Stanie New Jersey
135 akrów, 90 akrów czystej ziemi do orania, reszta gruby las i pastwisko, 2 sady, duża rzeka, dom 10 pokojowy, elektryczność, centralne ogrzewanie, woda w domu, duża stodoła, sajlo, 5 innych budynków, woda i elektryczność we wszystkich budynkach, 16 dojnych krów, 2 konie, 400 kur i wszystkie maszynerje jakie są potrzebne na dużej farmie, maszyna do dojenia krów, traktor, samochód, dochód miesięczny za mleko $450.—Cena za wszystko $12,500, połowę gotówki.
M. PISARKO
194 Avenue A, New York, N. Y.

Brooklyn, Queens and Long Island

Sposobność dla kogoś przed 15 Kwietnia
FARMA
tanio do sprzedania lub do wynajęcia
100 akrów, z tego 75 akrów ziemi ornej, 25 akrów grubego lasu i pastwiska, na głównej drodze przy wiosce, 8 mil od Amsterdam, N. Y., 18 mil od *Saratoga Springs*, 8 pokojowy dom, garaż i wszystkie zabudowania gospodarskie, automobil, 12 krów, 2 konie, 100 kur, 8 świń, idealna farma, równina, samo drzewo z lasu warte $3,000, potrzeba małej gotówki, cena bardzo niska, bo właściciel tam mieszkać nie może. Zgłoszenia do
W. BIAŁOUSZA
457 Sixth Avenue
BROOKLYN, N. Y.

(Other Localities)

350 AKROWA farma na sprzedaż, 8 pokojowy dom, towar, 3 krowy, 2 konie, świnie, 70 kur, farmerskie narzędzia na kartofle i cebulę składający się z jednego rozsiewacza, jednej żelaznej maszyny do sadzenia oraz maszyna do kopania kartofli, dużo drzewa, farma ta jest położona w Ledgeyard County, 14 mil od New London, Conn. i 8 mil od Norwich, Conn, sprzedaje z powodu choroby. Zgłosić się lub pisać 201 Palisade Ave., Cliffside, N. J., Mr. W. Pelarski. (23-e7)

Realności do sprzedania
(Real Estate for Sale)
State of New Jersey

LOTY do sprzedania tanio. 332 Johnston Ave., Jersey City, N. J. (6e)

Brooklyn, Queens and Long Island

MUSZĘ sprzedać elegancki narożny 5 familijny murowany dom i dwa sklepy w Ridgewood, okna w każdym pokoju, czynsz $3,324, cena $26,900, łatwe warunki. Kruger, 323 Wyckoff Ave., Brooklyn. (5e)

SZEŚCIO familijny drewniany, elektryczność, w dobrym stanie, cena $11,750, czynsz $2,082 rocznie, łatwe warunki. Zgłoszenia Bowfa, 348A—14th St. (7e)

Interesy do sprzedania
(Stores for Sale)
Manhattan & Bronx

GROSERNIA 18 lat istniejąca jest do sprzedania, interes gotówką, niema książek, z powodu niezdrowia. 320 East 25th Street. (254-s7)

GROSERNIA i delikatessen do sprzedania z powodu innego interesu. 255 East 10th Street. (241-s6)

CANDY cigar na sprzedaż za gotówkę lub na spłatę. 538—11th Ave. (246-s6)

CANDY i stationery store na sprzedaż, polska dzielnica. 192 East 3rd Street. (238-s6)

RESTAURACJA do sprzedania z powodu choroby, doskonała dzielnica. 540 East 6th Street. (18-s6)

SKLEP obuwia do sprzedania, dobry interes, $3,000. Grand Shoe Co., 1547 Broadway. (16-s5)

SALON i 13 umeblowanych pokoi sprzedaje z powodu wyjazdu do Polski. Zgłaszać się od 10 rano do 6 wieczór, 323 East 10th Street, pierwsze piętro na lewo. (1-s6)

Brooklyn, Queens and Long Island

BUCZERNIA i grosernia do sprzedania, doskonała sekcja, rent $65 i cztery pokoje. 8517—95th Ave., Woodhaven, L. I (15-s9)

BUCZERNIA do sprzedania, rent $30, obrót tygodniowy $480. Zgłoszenia 314 Oakland St., Brooklyn, N. Y. (5s)

BUCZERNIA do sprzedania w polskiej dzielnicy. 168 Wythe Ave., Brooklyn. (226-s5)

CANDY, cigar i stationery do sprzedania, pokoje do zamieszkania, cena $250. 118 North 4th St., Brooklyn. (230-s5)

CANDY store do sprzedania. 124 Bedford Ave., Williamsburg, Broklyn. (258-s7)

CANDY store do sprzedania, trzy pokoje do zamieszkania. 74 Nassau Avenue, Brooklyn. (6s)

CANDY store i również lekki obiad, pomiędzy dwoma szkołami, $50 rent i lease, 2 pokoje do zamieszkania w tyle, sprzedaje z powodu śmierci w rodzinie. Murray, 696 Leonard St., Brooklyn. (7s)

CANDY STORE do sprzedania z powodu wyjazdu do kraju. 150 Norman Avenue, Brooklyn. (25-s8)

DO SPRZEDANIA buczernia i grosernia razem z domem, dobrze prosperujący interes. 635—3rd Ave., róg 18th St., South Brooklyn. (12-s8)

GROSERNIA i delikatessen do sprzedania z powodu innego interesu. 751—3rd Ave., Brooklyn. (27-s11)

GROSERNIA i delikatessen do sprzedania z powodu innych interesów. 286 Wythe Ave., Brooklyn. (264-s8)

GROSERNIA na sprzedaż, wyrobione miejsce, muszę sprzedać z powodu dużego nieporozumienia. Zgłosić się do Edw. Brachocki, Real Estate, 1070 Manhattan Ave., Brooklyn. (6s)

Interesy do sprzedania
(Stores for Sale)
Brooklyn, Queens and Long Island

NA SPRZEDAŻ restauracja, zaś dom do wynajęcia z powodu wyjazdu do Europy, interes wyrobiony, można przekonać się osobiście, cena przystępna. 259 Second Ave., College Point, L. I. (7s)

State of New Jersey

BALWIERNIA do sprzedania, trzy pokoje, parowe ogrzewanie. 774 Newark Ave., Jersey City, N. J. (4s)

DRY GOODS STORE na sprzedaż, dwa mieszkania, cena $350, rent $25, w polskiej dzielnicy 114—7th St., Jersey City, N. J. (7s)

GROSERNIA i buczernia do sprzedania. Zgłoszenia A. Lorczak, 348 Grove Street, Jersey City. (4s)

W BLOOMFIELD, N. J.
NA SPRZEDAŻ LUB NA ZAMIANĘ
Buczernia i grosernia z domem dwu familijnym, obrót w sklepie $1,000 tygodniowo, duża lota, odpowiednie miejsce do zrobienia majątku, spodoba się każdemu, sprzedam lub zamienię na dom prywatny, gdyż z powodu choroby nie mogę w sklepie pracować, dobre warunki. Zgłaszać do mego agenta.
KAROL CICHOWSKI
419 Broad Street
BLOOMFIELD, N. J.
Telefon, Bloomfield 2581

SALON na sprzedaż w dobrem położeniu. Zgłosić się 1234 Willow Ave., Weehawken, N. J. (5s)

SALON na sprzedaż nie drogo z powodu innego interesu. Zgłosić się 56 Morton Street, Newark, N. J. (5s)

Other Localities

PIEKARNIA na sprzedaż w Schenectady, interes dobrze wyrobiony, są trzy polskie parafje i tylko jedna polska piekarnia, sprzedam za przystępną cenę. Proszę się zgłosić listownie do John Mortka, 244 Jefferson St., Mineola, L. I. (14-s5)

Różne do sprzedania
(Miscellaneuos for Sale)

SROBY stolarskie na sprzedaż tanio. 515—8th Ave., Astoria, L. I. (28-x5)

MEBLE z salonu do sprzedania tanio, używane. 515—8th Avenue, Astoria, L. I. (28-x5)

Sklepy do wynajęcia
(Stores for Rent)

SKLEP do wynajęcia stosowny na grosernię, balwiernię, skład krawiecki lub na przyrządy do samochodów. 171 Norman Ave., Brooklyn. (8y)

SKLEP i cztery jasne mieszkalne pokoje, $55, taniość. 723 East 5th Street, New York. (9y)

Praca dla Mężczyzn
(Help Wanted Male)

PIĘCIU dobrze się przedstawiających młodych mężczyzn, którzy znają język polski, od New Yorku, z Brooklyna, z Newarku i Passaic, potrzeba natychmiast dla mojej kolonizacyjnej pracy, wasza przyszłość jest zapewniona, nauczę was zarobić więcej niż mieliście dotychczas, doświadczenie nie wymagane, ale musicie być energiczni i chętni. Zgłoszenia rano dziennie do 10 rano lub na omówienie się, pytać o p. Bumbala, Pokój 1201, 225 West 34th Street., New York. (5m)

SALESMANÓW
Mężczyzn inteligentnych do dobrej propozycji, przyjemna praca i najwyższe zapłaty. Zgłoszenia Mr. Polsky, 50 Court St., Brooklyn, Pokój 601. (6m)

BUCZERA potrzeba około lat 50, bardzo lekka praca. Zobaczyć właściciela, 629 Grand St., Jersey City, N. J. (24-m5)

MĘŻCZYZNI zarobcie $50 i wyżej tygodniowo, nauczcie się operować maszynami kinematograficznemi, posady darmo. Zobaczcie nas przed pójściem gdzieindziej. Edwards, 132 East 23rd Street. (6-m9)

MĘŻCZYZN władających obcymi językami, lekka przyjemna praca, dobra zapłata. Mr. Condit, 151 W. 40th St., 15 piętro. (6m)

Praca dla Kobiet
(Help Wanted Female)

100 DOMOWYCH robotnic i kucharek potrzeba natychmiast, doświadczenie, $60 do $100, niedawno przybyłych $50 do $60, pozycje darmo. Prospect Agencja, 287 Flatbush Ave., Brooklyn, blisko Prospect Place. Nevins 7443. (9f)

Praca dla Kobiet i Mężczyzn
(Help Wanted Male and Female)

KINEMATOGRAF.—Mężczyźni, kobiety i dzieci, sposobność do pracy w zawodzie artystów filmowych, registrujcie się z rzetelną firmą. Zgłoszenia od 10 rano do 7 wieczór, w niedziele otworzone do 2 po południu, Metropolitan Film Prod. Co., 8 Fourth Ave., Pokój 20, Brooklyn, N. Y. (235-mf12)

Poszukiwania
(Information Wanted)

JAN I Stanisław Gryczewscy poszukuje swego stryja Antoniego Gryczewskiego, pochodząc ze wsi Lisek, ziemi Płockiej, który przyjechał 20 lat temu do Ameryki, 4 lata temu przebywał w Newarku, który wiedział z szanownych czytelników o jego przebywaniu albo ty sam stryju proszę się zgłosić pod adres 712—9th Avenue Astoria, L. I. (11)

Kapitał i Interesy
(Business Opportunities)

POWAŻNE sumy pieniężne wypożyczane na drugie i trzecie hipoteki, pożyczki na budowę, dogodne warunki, prędka obsługa. Eskay Holding Corp., 26 Court St., Suite 414. Telefon, Triangle 6887.

Osobiste
(Personal)

KWIATY cięte na Wielkanoc i wieńce na pogrzeby w „Horse Shoe." Wm. J. Johnson, właściciel, 503A Grove St., Jersey City, N. J. Telefon, Montgomery 10163 (6o)

Szkoły
(Schools)

SZKOŁA BALWIERSTWA
Poszukujemy mężczyzn do nauczenia się balwierstwa. Kompletny kurs $25. Posiadamy zdolnych nauczycieli do nauczenia was w krótkim czasie. Klasy we dnie i wieczorem. Posady dostarczane. Informacje darmo. Zapiszcie się do COLUMBIA BARBER COLLEGE, 350 Eighth Avenue, (między 27th i 28th Streets).

SZKOŁA BALWIERSTWA
Panowie! Poco macie pracować za $25 lub $35 na tydzień. Możecie się wyuczyć balwierstwa w krótkim czasie i zarabiać $35 do $75 tygodniowo. We dnie lub wieczorem. Kurs $25. Większość naszych studentów są Polakami.
NATIONAL BARBER COLLEGE
150—3rd Ave., blisko 15th St., N. Y. City

Uczcie się Języka Angielskiego Teraz! Sukcess szkoła nauczy was czytać, pisać i mówić po angielsku łatwo i gruntownie w bardzo krótkim czasie. Rozpocznijcie lekcje teraz. Otwarte od 4 po południu do 11 wieczór. Prywatne lekcje tylko $10 na miesiąc. SUCCESS SCHOOL, Rivington corner Essex Streets.

Pomieszkania do wynajęcia
(Apartments to let)

18TH ST. 600 EAST, róg Avenue B.—Trzy i cztery pokoje, łazienka, elektryczność, gorąca woda, ładne widne pokoje. (5a)

Pokoje umeblowane
(Furnished Rooms to let)

UMEBLOWANE pokoje do wynajęcia. Zgłoszenia Mrs. Stanowicka, drugie piętro, 256 Grove St., Jersey City, N. J. (6r)